

**MODLITWA KOŚCIOŁA**  
**MONOGRAFIE 4**

**STARANIEM**  
**NAJWYŻSZYCH**  
**BISKUPÓW**



# STARANIEM NAJWYŻSZYCH BISKUPÓW

KSIĘGI LITURGICZNE KOŚCIOŁA  
ORAZ ICH DOKUMENTY ZATWIERDZAJĄCE  
WYDANE PRZEZ STOLICĘ APOSTOLSKĄ

*Tekst łaciński i polski*

Część pierwsza  
Księgi rytu rzymskiego  
z okresu od pierwszych wydań drukowanych  
do Soboru Watykańskiego II  
(XV–XX w.)

zebrał, przetłumaczył i opracował  
Paweł Milcarek



TYNIEC  
WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

*Redaktor serii:*  
Michał Tomasz Gronowski OSB

*Redaktor tomu:*  
Elżbieta Wiater

*Opracowanie graficzne:*  
Jan Nieć

Na okładce wykorzystano stronicę z *Sakramentarza tynieckiego*

*Superiorum permissu:* Opactwo Benedyktynów  
L.dz. 96/2022, Tyniec, dnia 03.10.2022  
✠ Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie pierwsze: Kraków 2022

ISBN 978-83-8205-213-8

© Copyright by Paweł Milcarek & Christianitas  
© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów  
ul. Benedyktyńska 37  
30-398 Kraków  
tel. +48 (12) 688-52-95  
tel./fax +48 (12) 688-52-91  
e-mail: [zamowienia@tyniec.com.pl](mailto:zamowienia@tyniec.com.pl)  
[www.tyniec.com.pl](http://www.tyniec.com.pl)

*Druk i oprawa:*  
Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów  
[druk@tyniec.com.pl](mailto:druk@tyniec.com.pl)

# Spis treści

Wykaz skrótów . . . . .	13
Wprowadzenie. Księgi wydawane „staraniem Najwyższych Biskupów” . . . . .	15
Informacje o układzie treści w tomie . . . . .	87
Źródła wersji łacińskiej dokumentów . . . . .	91
<b>KSIĘGI LITURGICZNE I DOKUMENTY ICH ZATWIERDZENIA . . . . .</b>	<b>109</b>
{1474} MSZAŁ Kurii Rzymskiej . . . . .	110
{1477} BREWIARZ Kurii Rzymskiej . . . . .	112
{1485} PONTYFIKAŁ (ed. A.P. Piccolomini i J. Burckard) . . . . .	114
{1497} PONTYFIKAŁ (ed. G. Luzzi i J. Burckard) . . . . .	116
{1498} MARTYROLOGIUM Kurii Rzymskiej (ed. Bellin z Padwy) . . . . .	118
{1499} GRADUAŁ Kościoła Rzymskiego (ed. F. de Brugis) . . . . .	120
{1503} ANTYFONARZ Kościoła Rzymskiego (ed. F. de Brugis) . . . . .	122
{1513} Cantorinus Rzymski . . . . .	124
{1516} CEREMONIAŁ Rzymski (ed. A.P. Piccolomini) . . . . .	126
[D1]: Leon X, Brewe Cum dilecti filii (17 XII 1516) . . . . .	128
{1520} PONTYFIKAŁ Kościoła Rzymskiego (ed. A. Castellano) . . . . .	130
1523 Sacerdotał Kościoła Rzymskiego (oprac. A. Castellano) . . . . .	132
[D2]: Leon X, Brewe Exponi nobis nuper (2 XI 1520) . . . . .	134
1525 Nowe hymny kościelne (ed. Zaccarii Ferrèriego). . . . .	138
[D3]: Klemens VII, Brewe Etsi a teneris annis (30 XI 1523) . . . . .	140
1535 Breviarz Rzymski (oprac. kard. F. Quiñonesa) . . . . .	144
[D4]: Paweł III, Brewe Divinum officium 5 lutego 1535 [r.] . . . . .	146
1568 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Piusa V) . . . . .	148
[D5]: Pius V, Bulla Quod a Nobis (9 lipca 1568). . . . .	150
1570 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Piusa V) . . . . .	158
[D6]: Pius V, Bulla Quo primum tempore (14 lipca 1570) . . . . .	160
{1580} Sacerdotał Kościoła Rzymskiego (oprac. F. Samarini) . . . . .	166
[D7]: Grzegorz XIII, Brewe Exponi nobis nuper (13 stycznia 1579) . . . . .	168
1582 Kalendarz gregoriański . . . . .	172

[D8]: Grzegorz XIII, Bulla Inter gravissimas (24 lutego 1582) . . . . .	174
{1582} Dyrektorium chóru (oprac. G. Guidetti) . . . . .	184
{1584} RYTUAŁ Rzymski (oprac. G.A. Santorio) . . . . .	186
1583 i 1584 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (ed. Grzegorz XIII) . . . . .	188
[D9]: Grzegorz XIII, Brewe Emendato iam Kalendario (14 I 1584) . . . . .	190
{1586} Śpiew kościelny Męki Pańskiej (ed. G. Guidetti) . . . . .	194
{1587} Śpiewy kościelne Wielkiego Tygodnia (ed. G. Guidetti) . . . . .	196
{1588} Śpiew prefacji (ed. G. Guidetti) . . . . .	198
1595 [1596] PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Klemensa VIII) . . . . .	200
[D10]: Klemens VIII, Brewe Ex quo in Ecclesia (10 II 1596) . . . . .	202
1600 CEREMONIAŁ BISKUPI (edycja Klemensa VIII) . . . . .	210
[D11]: Klemens VIII, Brewe Cum novissime (14 VII 1600) . . . . .	212
1602 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Klemensa VIII) . . . . .	216
[D12]: Klemens VIII, Brewe Cum in Ecclesia (10 V 1602) . . . . .	218
1604 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Klemensa VIII) . . . . .	224
[D13]: Klemens VIII, Brewe Cum Sanctissimum (7 VII 1604) . . . . .	226
1614 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Pawła V) . . . . .	232
[D14]: Paweł V, Brewe Apostolicæ Sedi (17 VI 1614) . . . . .	234
{1614–1615} GRADUAŁ Kościoła Rzymskiego (edycja medycejska) . . . . .	238
[D15]: Paweł V, Brewe Qui ad Christianæ Reipublicæ (31 V 1608) . . . . .	240
1622 CEREMONIAŁ WYBORU PAPIEŻA (edycja Grzegorza XV) . . . . .	248
[D16]: Grzegorz XV, Bulla Decet Romanum Pontificem (12 III 1622) . . . . .	250
1628 OKTAWARZ RZYMSKI (oprac. B. Gavant) . . . . .	254
[D17] [Grzegorz XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 19 II 1622 r. . . . .	256
1629 Hymny brewiarzowe (edycja Urbana VIII) . . . . .	258
[D18] [Urban VIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 17 marca 1629 r. . . . .	260
1630 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Urbana VIII) . . . . .	262
1631 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Urbana VIII) . . . . .	264
[D19]: Urban VIII, Brewe Divinam Psalmodiam (25 I 1631) . . . . .	266
1634 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Urbana VIII) . . . . .	272
[D20]: Urban VIII, Brewe Si quid est (2 IX 1634) . . . . .	274
1644 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Urbana VIII) . . . . .	280
[D21]: Urban VIII, Brewe Quamvis alias (17 VI 1644) . . . . .	282
1651 CEREMONIAŁ BISKUPI (edycja Innocentego X) . . . . .	286
[D22]: Innocenty X, Brewe Etsi alias (30 VII 1650) . . . . .	288

1673 i 1674 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Klemensa X) . . . . .	292
1725 Obrzęd pontyfikalny chrztu i bierzmowania (edycja Benedykta XIII) . . . . .	294
1725 MAŁY CEREMONIAŁ (edycja Benedykta XIII) . . . . .	296
[D23]: Monitum. . . . .	298
1727 CEREMONIAŁ BISKUPI (edycja Benedykta XIII) . . . . .	300
[D24]: Benedykt XIII, Brewe Licet alias (7 III 1727) . . . . .	302
1749 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Benedykta XIV). . . . .	308
[D25]: Benedykt XIV, List apostolski Postquam intelleximus (1 VII 1748) . . . . .	310
1752 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Benedykta XIV) . . . . .	328
[D26A]: Benedykt XIV, Brewe Quam ardenti studio (25 III 1752) . . . . .	330
1752 CEREMONIAŁ BISKUPI (edycja Benedykta XIV) . . . . .	336
[D26B]: Benedykt XIV, Brewe Quam ardenti studio (25 III 1752) . . . . .	338
1752 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Benedykta XIV) . . . . .	348
[D26C]: Benedykt XIV, Brewe Quam ardenti studio (25 III 1752) . . . . .	350
1845 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Benedykta XIV). . . . .	356
{1851} GRADUAŁ rzymski (edycja Reims-Cambrai) . . . . .	358
[D27]: Pius IX, Brewe Gaudium sane (23 VIII 1854) . . . . .	360
[D28]: Pius IX, Brewe Elegantissimum Gradualis (23 VIII 1854) . . . . .	362
[D29]: Pius IX, Brewe Dilectus filius (24 XI 1856) . . . . .	364
{1852} ANTYFONARZ rzymski (edycja Reims-Cambrai) . . . . .	366
{1871} GRADUAŁ Kościoła Rzymskiego (pod patronatem Piusa IX) . . . . .	368
[D30]: [Pius IX] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 12 I 1871 r. . . . .	370
[D31]: [Pius IX] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 20 I 1871 r. . . . .	372
[D32]: [Pius IX] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 14 VIII 1871 r. . . . .	374
[D33]: Pius IX, Brewe Qui choricis (30 V 1873). . . . .	376
1873 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Benedykta XIV). . . . .	380
[D34]: [Pius IX] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 18 II 1873 r. . . . .	382
{1874} Dyrektorium chóru [G. Guidettiego] (edycja ratyzbońska) . . . . .	384
[D35]: [Pius IX] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 27 XI 1873 r.. . . . .	386
1879–1885 ANTYFONARZ I PSAŁTERZ (edycja ratyzbońska pod patronatem Leona XIII) . . . . .	388
[D36]: Leon XIII, Brewe Sacrorum concentuum (15 XI 1878) . . . . .	390
1884 GRADUAŁ Kościoła Rzymskiego (edycja ratyzbońska) . . . . .	394
[D37]: [Leon XIII], Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 26 IV 1883 r.. . . . .	396

1884 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Leona XIII) . . . . .	406
[D38]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 24 marca 1884 r. . . . .	408
1884 i 1899 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Leona XIII) . . . . .	410
[D39]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 10 maja 1884 r. . . . .	412
1885 i 1900 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Leona XIII) . . . . .	414
[D40]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 13 kwietnia 1885 r. . . . .	416
1886 CEREMONIAŁ BISKUPI (edycja Leona XIII) . . . . .	418
[D41]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, aprobata z 21 VIII 1886 r. . . . .	420
[D42]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 17 VIII 1886 r. . . . .	422
1888 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Leona XIII). . . . .	424
[D43]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 3 VIII 1888 r. . . . .	426
1902 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Benedykta XIV). . . . .	428
[D44]: [Leon XIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 1 V 1902 r. . . . .	430
1905 KYRIAŁ RZYMSKI (edycja watykańska Piusa X) . . . . .	432
[D45]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 14 VIII 1905 r. . . . .	434
1908 GRADUAŁ RZYMSKI (edycja watykańska Piusa X) . . . . .	438
[D46]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 7 VIII 1907 r. . . . .	440
1909 ŚPIEWY OFICJUM ZA ZMARŁYCH (edycja watykańska Piusa X). . . . .	444
[D47]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 12 V 1909 r. . . . .	446
1911 CANTORINUS KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO (edycja watykańska) . . . . .	448
[D48]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 3 IV 1911 r. . . . .	450
1911 Psalterz Breviarza Rzymskiego (edycja Piusa X). . . . .	452
[D49]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 15 XI 1911 r. . . . .	454
[D50]: Pius X, Bulla Divino afflatu (1 XI 1911) . . . . .	456
1912 ANTYFONARZ RZYMSKI (edycja watykańska Piusa X) . . . . .	464
[D51]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 8 XII 1912 r. . . . .	466
1913 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Piusa X). . . . .	468
[D52]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 23 IV 1913 r. . . . .	470
1913 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Piusa X) . . . . .	472
[D53]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 11 VI 1913 r. . . . .	474
1914 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Piusa X) . . . . .	476
[D54]: [Pius X] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 25 III 1914 r. . . . .	478



1916 Śpiewy Męki Pańskiej (edycja watykańska Benedykta XV). . . . .	480
[D55]: [Benedykt XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 12 VII 1916 r. . . . .	482
1919 ANTYFONARZ RZYMSKI (edycja watykańska Benedykta XV). . . . .	484
[D56]: [Benedykt XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 23 X 1919 r. . . . .	486
1920 MAŁY CEREMONIAŁ (edycja Benedykta XV) . . . . .	488
[D57]: [Benedykt XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 14 I 1920 r. . . . .	490
1920 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Benedykta XV). . . . .	492
[D58]: [Benedykt XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 25 VII 1920 r. . . . .	494
1922 MARTYROLOGIUM RZYMSKIE (edycja Benedykta XV) . . . . .	498
[D59]: [Benedykt XV] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 11 I 1922 r. . . . .	500
1922 Śpiewy Wielkiego Tygodnia i Oktawy Wielkanocy (edycja watykańska). . . . .	502
[D60]: [Pius XI] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 22 II 1922 r. . . . .	504
1925 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Piusa XI). . . . .	506
[D61]: [Pius XI] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 10 VI 1925 r. . . . .	508
1926 Śpiewy święta Jezusa Chrystusa Króla (edycja watykańska) . . . . .	510
1926 Śpiewy święta Narodzenia Pańskiego (edycja watykańska). . . . .	512
1945 Psalterz brewiarzowy (edycja Piusa XII) . . . . .	514
[D62]: Pius XII, List apostolski motu proprio In cotidianis precibus (25 III 1945) . . . . .	516
1945 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Piusa XII) . . . . .	522
[D63]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 29 czerwca 1945 r. . . . .	524
1952 RYTUAŁ RZYMSKI (edycja Piusa XII) . . . . .	526
[D64]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 25 stycznia 1952 r. . . . .	528
1955 Porządek Wielkiego Tygodnia (edycja Piusa XII) . . . . .	530
[D65]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 30 XI 1955 r. . . . .	532
[D66]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret generalny Maxima redemptionis nostrae misteria (16 XI 1955). . . . .	532
1956 Śpiewy gregoriańskie Wielkiego Tygodnia (edycja Piusa XII) . . . . .	542
[D67]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 11 II 1956 r. . . . .	544

1957 Śpiew Męki Pańskiej według Porządku Wielkiego Tygodnia . . . . .	546
[D68]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 16 I 1957 r. . . . .	548
1957 Ryt prosty Wielkiego Tygodnia . . . . .	550
[D69]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 5 II 1957 r. . . . .	552
1957 Ryt pontyfikalny Wielkiego Tygodnia . . . . .	554
[D70]: [Pius XII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 15 II 1957 r. . . . .	556
1961 BREWIARZ RZYMSKI (edycja Jana XXIII). . . . .	558
[D71]: [Jan XXIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 5 IV 1961 r. . . . .	560
1961 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Jana XXIII), Część II . . . . .	564
[D72]: [Jan XXIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 13 IV 1961 r. . . . .	566
1962 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Jana XXIII), Część I . . . . .	570
[D73]: [Jan XXIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 28 II 1962 r. . . . .	572
1962 PONTYFIKAŁ RZYMSKI (edycja Jana XXIII), Część III . . . . .	574
[D74]: [Jan XXIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 28 II 1962 r. . . . .	576
1962 MSZAŁ RZYMSKI (edycja Jana XXIII) . . . . .	578
[D75]: [Jan XXIII] Święta Kongregacja Obrzędów, dekret z 23 VI 1962 r. . . . .	580
INDEKS OSÓB . . . . .	583

†

Benedicto XVI  
Papæ emerito  
in gratiarum actione  
pro thesaurum liturgiæ sacræ  
ad gloriam Dei et utilitatem totius Ecclesiæ  
motu proprio liberando



## Wykaz skrótów

- AAS – Acta Apostolicæ Sedis  
ASS – Acta Sanctæ Sedis  
BR – Breviarz Rzymski (Breviarium Romanum)  
BuRom – Bullarium Romanum  
BuBXIV – Bullarium Benedicti XIV  
CE – Ceremoniał biskupi (Cæremoniale Episcoporum)  
CJC – Corpus juris canonici (1582)  
DCSR – Decreta authentica Congregationis Sacrorum Rituum  
DIL – Documenta ad instaurationem liturgicam spectantia  
DSP – Dokumenty Soborów Powszechnych  
EVAM – Ecclesiæ Venetæ antiquis monumentis  
GR – Graduał Rzymski (Graduale Romanum)  
HBS – Henry Bradshaw Society  
MartR – Martyrologium Rzymskie (Martyrologium Romanum)  
MLCT – Monumenta Liturgica Concilii Tridentini  
MLP – Monumenta Liturgica Piana  
MR – Mszał Rzymski (Missale Romanum)  
MSIL – Monumenta Studia Instrumenta Liturgica  
PCE – Pontificiarum Constitutionum Epitome  
PIB – Papieski Instytut Biblijny w Rzymie  
PR – Pontyfikał Rzymski (Pontificale Romanum)  
ŚKBZ – Święta Kongregacja Biskupów i Zakonników  
ŚKI – Święta Kongregacja Inkwizycji  
ŚKInd – Święta Kongregacja Indeksu  
ŚKO – Święta Kongregacja Obrzędów  
ŚKRW – Święta Kongregacja Rozkrzewiania Wiary  
ŚKS – Święta Kongregacja Soboru



# Wprowadzenie

## Księgi wydawane „staraniem Najwyższych Biskupów”

Podstawowym celem niniejszej publikacji jest udostępnienie i przedstawienie tych dokumentów Stolicy Apostolskiej, które wydawano dla zatwierdzenia lub innego rekomendowania drukowanych wydań ksiąg liturgicznych obrządku rzymskiego<sup>1</sup>. W niniejszym, pierwszym tomie chodzi o księgi rzymskie wydawane w okresie od publikacji pierwszych drukowanych ich edycji aż do roku 1962, gdy ukazały się ostatnie wydania sprzed reform zarządzonych przez Sobór Watykański II w konstytucji *Sacrosanctum Concilium*.

Takie doprecyzowanie ram naszego zbioru mówi już dość wyraźnie, że poza nim znajdzie się cała przeobfitość dokumentów rzymskich, które nie miały w sobie nic z zatwierdzenia konkretnej księgi obrzędowej. Czytelnik nie uzyska więc tutaj wglądu ani w nauczanie papieży dotyczące liturgii w ogóle, ani w szczególne prawodawstwo liturgiczne, które prezentują np. tomy *Decreta authentica* Świętej Kongregacji Obrzędów (DCSR). Nie pominięto natomiast żadnego aktu, który był formalnym zatwierdzeniem obrzędów, mniej formalnym potwierdzeniem autentyczności księgi liturgicznej bądź jedynie świadectwem, że jej wydanie jest zgodne z życzeniem Stolicy Apostolskiej.

Biorąc pod uwagę ścisły związek zebranych dokumentów z konkretnymi wydaniem ksiąg liturgicznych, z rozmysłem zachowano w sposobie prezentacji dokumentów chronologię ich wydań. Co więcej, skoro księgi liturgiczne tradycji rzymskiej były uprzednie w stosunku do oficjalnych zatwierdzeń, pierwsze sekcje tego zbioru poświęcono właśnie owym pierwszym drukowanym księgom „według zwyczaju Kurii Rzymskiej”, które nie posiadały żadnych oficjalnych zatwierdzeń. To istotne spostrzeżenie: księgi były przed dokumentami, te zaś przychodziły później. Podobnie jak w wielu innych kwestiach, również tu historia podpowiada ważną prawdę: nawet najwyższa władza jest tylko strażnikiem depozytu, a nie jego pierwotnym twórcą. Czy uczy nas tego także historia nowożytnej, potrydenckiej odnowy liturgii?

<sup>1</sup> Wiadomości szczegółowe na temat układu treści znajdują się w informacji zamieszczonej po niniejszym wprowadzeniu, na s. 87.

## Od obrzędów do ksiąg obrzędowych

Zacznijmy od tego, że i księgi nie są przecież „na początku”. Ich dzieje zaczynają się wyraźnie później niż sama liturgia chrześcijańska (umykająca zresztą w swych pierwszych wiekach dokładnemu opisowi historyków)<sup>2</sup>, a w całym swoim przeciągu obfitują w liczne przekształcenia formalne, jakościowe i liczbowe, które na jednym przykładzie tekstów służących odprawianiu Mszy świętej można scharakteryzować jako ewolucję od skromnych „książeczek mszalnych” (*libelli missæ*), przez cały zespół ksiąg niezbędnych w każdej celebracji (obejmujący Sakramentarz, Lekcjonarz i Ewangelistarz, nie mówiąc o księgach śpiewu), aż po uproszczoną i wygodną, niejako oczywistą dla nas dzisiaj formę „Mszału pełnego”<sup>3</sup>.

Wszystkie znane nam obecnie gatunki ksiąg liturgicznych (takie jak Mszał, Breviarz, Pontyfikał, Rytuał itp.) są zasadniczo efektem pewnej racjonalizującej ewolucji i jej owocowania w XII–XIII w.<sup>4</sup>, na tle m.in. wzrastającej mobilności życia, wystąpienia sytuacji wymagających posiadania przez kapłana (kurialisty, zakonnika-mendykanta...) jednej podręcznej księgi do używania w podróży. Mszał<sup>5</sup> wchłonął w siebie esencję wcześniejszych kilku ksiąg używanych łącznie do celebrowania Mszy: Sakramentarza, Lekcjonarza, Antyfonału (i oczywiście kalendarza). Podobnie Breviarz<sup>6</sup> połączył funkcjonalnie niezbędne składniki różnych ksiąg używanych do służby Bożej: Psalterza, Antyfonału, Hymnału, Kolektarza i ksiąg czytań (również kalendarza). Używane przy sprawowaniu służby Bożej Martyrologium<sup>7</sup> już w epoce karolińskiej przyjęło formę księgi. Z kolei Pontyfikał<sup>8</sup> zebrał w sobie i coś z ksiąg używanych do biskupiego kierowania liturgią (starożytnych *Ordines*, Ceremoniałów),<sup>9</sup> i zasadniczą treść ksiąg używanych w sprawowaniu sakramentów i innych obrzędów (Pontyfikałów sensu stricto). W końcu spośród różnych podręcznych książeczek zawierających podstawowe obrzędy szafarstwa parafialnego zaczęły się wyłaniać Rytuały<sup>10</sup> dla

<sup>2</sup> Na temat enigmy początków kultu chrześcijańskiego, zob. Bradshaw 2016.

<sup>3</sup> Na temat ewolucji księgi (ksiąg) używanych do odprawiania Mszy świętej, zob. Zachara 2014, s. 13–103.

<sup>4</sup> Na temat kształtowania się ksiąg liturgicznych do wieku XIII, zob. Palazzo 1998. Syntetyczne informacje o dziejach liturgii rzymskiej i jej ksiąg do wieku XV, zob. Chupungco 1998; Boguniowski 2001.

<sup>5</sup> Mszałem nazywamy dzisiaj przeznaczoną dla kapłana księgę do odprawiania Mszy świętej, zawierającą euchologia (modlitwy), czytania i śpiewy mszalne.

<sup>6</sup> Breviarzem nazywamy księgę przeznaczoną do odprawiania Liturgii godzin, zawierającą psalterz, antyfony, hymny, czytania krótsze i dłuższe oraz echologia.

<sup>7</sup> Martyrologium to księga, której główną treścią są elogia (krótkie notki pochwalne) o świętych, rozpisane według kalendarza według *dies natalis* (dzień narodzin dla nieba, czyli dzień śmierci).

<sup>8</sup> Pontyfikałem nazywamy księgę zawierającą teksty obrzędów przeznaczonych dla biskupa.

<sup>9</sup> Ceremoniałem nazywamy księgę, która zawiera opisy regulujące przebieg obrzędów (bez podawania ich tekstów).

<sup>10</sup> Rytuałem w sensie ścisłym nazywamy dzisiaj księgę przeznaczoną dla prezbiterów, zawierającą obrzędy sakramentów i sakramentaliów.



prezbiterów. Swoją historię formatowania mają oczywiście także księgi śpiewu, które przetrwały jako osobna część biblioteki liturgicznej także po uformowaniu się Mszałów pełnych i Breviarzy pełnych (podstawowymi księgami śpiewu są Graduał<sup>11</sup> i Antyfonarz)<sup>12</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje to, że jak konkretny kształt liturgii wyprzedza znacznie możliwość i wolę jego zapisywania w mniej lub bardziej szczegółowych „porządkach” (*ordo*), podobnie późniejsza ewolucja formalna owych spisanych „porządków” nie oznacza automatycznie równie głębokich przekształceń w ich liturgicznej treści. Oczywiście sprzężenie zwrotne formy i treści daje o sobie znać również w naszym przypadku. Jednak należy pamiętać, że w odniesieniu do tekstów liturgicznych celem nadrzędnym ewoluujących form księgi liturgicznej jest zachowanie kanonicznej treści obrzędowej, aby z jej pomocą można było sprawować *opus Dei*.

## Od ksiąg przepisywanych do ksiąg drukowanych

Przejście od ksiąg przepisywanych do ksiąg drukowanych było długim procesem, który rozpoczął się nie od razu po wynalezieniu druku, lecz około ćwierć wieku później, w latach siedemdziesiątych wieku XV, a trwał na pewno jeszcze w pierwszych dekadach następnego stulecia<sup>13</sup>. Transformacja medium nie spowodowała zupełnie nowej dystrybucji treści ksiąg – druk niemal bez wyjątku zasymilował te „całostki” biblioteki liturgicznej, które przyjęły się w średniowieczu, na fali reorganizacji akceptującej daleko wymagania funkcjonalności. Drukowano więc obrzędy zredagowane w formie takich wynalazków średniowiecznych jak „Mszał pełny”, Pontyfikał czy „Breviarz pełny”. Zasadę tej prostej asymilacji potwierdza wyjątek w postaci zredagowania w latach dwudziestych wieku XVI, czyli już w erze druku, księgi przeznaczonej do sprawowania sakramentów i sakramentaliów przez prezbiterów (tzw. Sacerdotał, w analogii do Pontyfikału z obrzędami biskupimi); zresztą również i ona miała swoje średniowieczne wersje cząstkowe, w postaci różnych parafialnych „podręczników” czy agend zawierających najpotrzebniejsze obrzędy duszpasterstwa parafialnego (chrzest, ostatnie namaszczenie, pogrzeb itp.).

Mimo założonej i strzeżonej niezależności liturgicznego *kanonu* od przekształceń i racjonalizacji jego tekstowego udostępnienia, ten ostatni aspekt ma znaczenie decydujące dla powstania dokumentów, które zebrano w niniejszym tomie. Dopiero bowiem wynalazek księgi drukowanej otworzył możliwość wykonywania i wskazywania czegoś, co odgrywa rolę powszechnego wzoru (opisujące tę rolę określenie formalne *editio typica*, czyli wydanie wzorcowe,

<sup>11</sup> Graduał to księga śpiewów mszalnych, zawierająca również Kyriał (*Kyriale*), czyli śpiewy należące do części stałych Mszy.

<sup>12</sup> Antyfonarz to księga śpiewów Liturgii godzin.

<sup>13</sup> Podstawowe dane dotyczące „rewolucji Gutenberga”, zob. Hellinga 2020.

pojawi się jednak znacznie później, w wieku XIX). Wzorcowe teksty istniały co prawda od wieków (w postaci sakramentarzy czy ordines), ale dopóki zasadą ich powielania było jedynie ręczne kopiowanie, były wciąż poważne kłopoty z egzekwowaniem jednokształtności wszystkich używanych egzemplarzy. Wraz z wynalazkiem druku wspomniana wyżej intencja *zachowawcza* została uzbrojona w medium, które po raz pierwszy w dziejach otwierało możliwość centralnego określania i powszechnego wymagania jednokształtności formy. Także i tu na szczególną uwagę zasługuje to, że przez pierwsze sto lat z tych nowych możliwości korzystano z umiarem, jeśli chodzi o edytorstwo liturgiczne. Pierwsze drukowane księgi tradycji rzymskiej są zasadniczo wersjami tych kopiowanych dotąd ręcznie. Podobnie jak w przejściu od oralności do coraz bardziej sprecyzowanych form pisemnych, tak i w przejściu od manuskryptów do egzemplarzy drukowanych *kanon* wyprzedza zmianę, a jego zachowanie jest głównym zadaniem.

Widzimy to na przykładzie wydań Mszału Kurii Rzymskiej<sup>14</sup> (drukowanego w Mediolanie przez Antonia Zarotta<sup>15</sup> w r. 1474), Breviarza Kurii Rzymskiej (Wenecja 1477, u Franza Rennera de Hailbrun), Pontyfikału<sup>16</sup> (u Stephana Plancka: Rzym 1485 i Rzym 1497), Martyrologium Kurii Rzymskiej (np. Wenecja 1498)<sup>17</sup>, ksiąg śpiewu „według zwyczaju świętego Kościoła Rzymskiego” (w Wenecji u Lucantonio Giunty: Graduał w 1499 i Antyfonarz w 1503). Są to pierwsze drukowane postacie liturgicznej tradycji rzymskiej, które jednak nie zawierają żadnego aktu papieskiego jako ewentualnego świadectwa swej prawomocności. Ta ostatnia jest zabezpieczona „zwyczajem Kurii” lub przynależnością do Kościoła Rzymskiego, o czym wspomina się na ogół w ich tytułach.

Praktycznie aż do wieku XVI papieże nie wydawali wiążących rozporządzeń dotyczących wzorcowej treści ksiąg liturgicznych (choć zajmowali się i liturgią, i księgami liturgicznymi, jak św. Grzegorz I Wielki, św. Grzegorz VII, Innocenty III i inni). W tej dziedzinie aż do końca średniowiecza rządziło prawo zwyczajowe, względem którego nie tylko ordynariusze Kościołów partykularnych, ale również władza papieska zachowywała jedynie ewentualnie kompetencje porządkowe<sup>18</sup>. Gdy Sobór Laterański V zarządził w roku 1515, że wszelkie księgi powinny być przedstawiane do aprobaty biskupowi miejsca, zanim zostaną wydrukowane<sup>19</sup>, była to również pierwsza zapowiedź nowych procedur

<sup>14</sup> Na temat pierwszych drukowanych wydań Mszału, zob. Pommarès 1997.

<sup>15</sup> Na temat aktywności wydawniczej A. Zarotta, zob. Ganda 1975 i 1979.

<sup>16</sup> Na temat Pontyfikału Piccolominiego, zob. Dykmans 1985.

<sup>17</sup> Na temat pierwszych drukowanych Martyrologiów rzymskich, zob. Guazzelli 2015.

<sup>18</sup> Por. Pommarès 1997, s. 17–18. W niegdyś referencyjnym wykazie „konstytucji papieskich” Luigi Guerry jako najwcześniejszy akt papieski dotyczący ksiąg liturgicznych wykazano brewe *Ex ingenti* Kaliksta III z 12 grudnia 1456 r. dla patriarchy i kanoników weneckich, zgodnie z którym tamtejsze duchowieństwo (używające lokalnego obrzędu z Grado) otrzymało zgodę na celebrowanie służby Bożej i Mszy „według obrzędu Kościoła rzymskiego”. Por. PCE, s. 36. Tekst brewe w: EVAM, s. 271.

<sup>19</sup> Por. Sobór Laterański V, sesja 10, dekret III, DSP 4, s. 124–129.

w odniesieniu do ksiąg liturgicznych (choć sam dekret soborowy nie odnosił się do nich wprost).

## Papieskie przywileje i zatwierdzenia

Jednak droga do sformalizowanych w dokumencie interwencji wyrażających autorytet papieski w dziedzinie liturgii w całym rozmiarze i konkretności nie jest aż tak krótka i prosta. Pierwszym dokumentem papieskim zamieszczonym w drukowanym nakładzie księgi liturgicznej jest brewe Leona X z 17 grudnia 1516 r., podane w weneckiej edycji Ceremoniału Rzymskiego z tegoż roku, czyli pierwszym w ogóle wydaniu drukowanym Ceremoniału papieskiego.<sup>20</sup> Jest to jednak wyłącznie przywilej drukarski i księgarski, mający zabezpieczyć interesy finansowe wydawców, którzy w „druk włożyli niemałe środki i trudy, a obawiają się, czy potrafią zebrać z tego owoce, kradzione przez tych, którzy nie poświęcili temu żadnego trudu”<sup>21</sup>. Papież nie odnosi się w ogóle do treści księgi (niejako przyjmuje, że jest to coś „danego”, a nie podlegającego manipulacji) ani nie pisze nic o jej obowiązywalności. Notujemy więc przywilej wydawniczo-księgarski jako pierwszy sposób formalnej interwencji papieskiej w odniesieniu do konkretnej księgi liturgicznej.<sup>22</sup> Zresztą tego rodzaju koncesjami i przywilejami dla drukarzy będzie się Stolica Apostolska posługiwała w różny sposób także w następnych wiekach, równoległe do oficjalnych zatwierdzeń<sup>23</sup>.

W stronę tych ostatnich posuwa się ten sam Leon X w brewe z 2 listopada 1520 r., podanym w pierwszym wydaniu *Księgi kapłańskiej* (Sacerdotału) dominikanina Alberta Castellana (1523), czyli pierwszej kompletnej księgi obrzędów sakramentalnych przystosowanej dla prezbiterów<sup>24</sup> (ten sam dominikanin przeprowadził wydanie poprawionej wersji Pontyfikału Kurii Rzymskiej, które ukazało się w 1520 r. i było dedykowane Leonowi X). W swoim dokumencie papież już nie tylko chroni interesy finansowe redaktora, ale zawiadamia o tym, że księga została na polecenie biskupa Rzymu przejrzana, oraz nakazuje „wszystkim osobom kościelnym na mocy świętego posłuszeństwa” trzymanie się jej przy sprawowaniu sakramentów<sup>25</sup>. Wydaje się, że co do litery w swej z pozoru nieznaczonej formie dokument ten wytycza te najdalsze granice najwyższej władzy papieskiej w dziedzinie liturgii, których akty potrydenckie już nie prze-

<sup>20</sup> Na temat tzw. Ceremoniału Piccolominiego, zob. Dykmans 1980–1982.

<sup>21</sup> D1.1.

<sup>22</sup> Należy tu poczynić zastrzeżenie, że obecny zbiór podaje teksty takich przywilejów wydawniczych jedynie w owych rzadkich przypadkach, gdy z różnych racji mogły te przywileje odgrywać rolę oficjalnej rekomendacji księgi liturgicznej. W praktyce dotyczy to niemal wyłącznie okresu sprzed pierwszej kodyfikacji potrydenckiej (co jednak np. w szczególnym przypadku ksiąg śpiewu może dotyczyć okresu aż do XIX w. włącznie).

<sup>23</sup> Na temat polityki przywilejów wydawniczych w wieku XVI, zob. Ginsburg 2016; Grendler 1977.

<sup>24</sup> Zob. Righi 2016; Sodi 2015.

<sup>25</sup> Por. D2.4.

kroczą. Mamy tu bowiem zarówno zatwierdzenie pewnej autorskiej kompilacji (czyli coś, co wykracza poza dominującą w erze potrydenckiej zwykłą aprobatę dla całości wziętej z tradycji), jak i wymaganie, by wszyscy duchowni używali tej (a nie innej) księgi. To ostatnie jest jakby zapowiedzią ładu potrydenckiej unifikacji. Duża popularność Sacerdotału Castellana wskazywałaby na skuteczność tego polecenia<sup>26</sup>, lecz jednocześnie to, że miał on z czasem konkurencję, także aprobowaną przez papieży (w postaci Rytuałów Samarinię [1580] i Santoria [1584]), dowodzi, iż polecenie Leona X nie miało jeszcze tej trwałej mocy praktycznej, którą znajdziemy w późniejszych aktach św. Piusa V i innych papieży potrydenckich.<sup>27</sup> Notujemy jednak zaistnienie takiej formy interwencji papieskiej, która łączy przywilej wydawniczo-księgarski z jakimś przyjęciem odpowiedzialności za treść księgi, jej potwierdzeniem i nakazem jej stosowania przez całe duchowieństwo.

### Papież jako *Pontifex*

Skoro doszliśmy już do momentu, w którym imiona papieży zaczynają figurować na stronach tytułowych ksiąg liturgicznych jako autorytety potwierdzające ich zawartość, należy wyjaśnić znaczenie jednego z tytułów, który w okresie nas interesującym pojawia się często przy imionach biskupów Rzymu – i do którego w pewien sposób nawiązuje tytuł niniejszego zbioru dokumentów. Chodzi o tytuł, w którym mieści się słowo *pontifex*. Przychodzi ono do nas ze starożytności rzymskiej<sup>28</sup>: rzeczownik o nie do końca jasnej etymologii i pierwotnym znaczeniu – pojawia się wreszcie jako nazwa stosowana do pewnej grupy kapłanów wewnątrz religii rzymskiej. Nie jest to jedyna grupa kapłańska tej religii, ale poza specyficznymi funkcjami kultowymi wyróżnia ją zadanie czuwania nad przepisami sakralnymi – kapłani ci mają zwierzchność nad sprawami kultu. Precyzująca reforma *princepsa* Oktawiana Augusta opisuje z jednej strony zbiorowość „kolegium pontyfikalnego”, z drugiej – istnienie wewnątrz niego kogoś nazywanego *pontifex maximus*. Owym „największym pontyfikiem” jest sam cesarz<sup>29</sup>.

Interesuje nas tu oczywiście głównie chrześcijańska historia słowa i tytułu. W związku z tym trzeba zauważyć dwa procesy odbywające się w wieku IV: z jednej strony rezygnacja chrześcijańskich cesarzy ze sprawowania funkcji „największego pontyfika” (co jednak nie oznaczało od razu rezygnacji z samego tytułu); z drugiej – pojawianie się słowa *pontifex* w terminologii chrześcijań-

<sup>26</sup> Na temat „księgi kapłańskiej” i w ogóle aktywności Castellana, zob. Righi 2016; Sodi 2015.

<sup>27</sup> Nie jest to dziwne, zważywszy, że chodzi o Rytuał, a więc księgę, która nawet po kodyfikacji Pawła V w 1614 r. nigdy nie będzie w sposób ścisły wymagana w całym Kościele w kształcie rzymskim.

<sup>28</sup> Na temat pierwotnego, czyli rzymskiego znaczenia słowa *pontifex* – zob. Haepereen 2002.

<sup>29</sup> Na temat znaczenia *pontifex maximus* w tytulaturze cesarskiej – por. Cameron 2016.

skiej, od razu w sensie arcykapłana czy osoby obdarzonej episkopatem, czyli biskupa<sup>30</sup>. W naszym zbiorze świadectwem tego sensu są oczywiście pontyfikały, czyli księgi liturgiczne zawierające obrzędy przeznaczone dla pontyfika-biskupa. Obok tego mamy jednak słowo *pontifex* używane razem z superlatywą *summus* – otóż *summus pontifex* to tytuł stosowany do biskupa Rzymu, czyli papieża (podobnie w liczbie mnogiej: *summi pontifices* = papieże).

Co jednak z – niegdyś cesarskim – tytułem *Pontifex Maximus*? W przeszłości uważano, że niedługo po jego zarzuceniu przez chrześcijańskich cesarzy (które, jak sądzono błędnie, miało nastąpić równocześnie z odmową przyjęcia togi pontyfikalnej przez cesarza Gracjana w 376 r.), już w V w. przejęli go papieże. Jednak później wnikliwsze badania źródeł nakazały zmodyfikować tę efektywną tezę<sup>31</sup>: papieże rzeczywiście bywali nazywani zasymilowanym terminem *pontifex* nawet już w końcu w. IV (*pontifex religionis*, względnie *summus pontifex*), ale oryginalny rzymski tytuł *pontifex maximus* pojawia się w ich tytułaturze nie wcześniej niż w wieku XV, przy czym momentem zmiany jest najprawdopodobniej dopiero pontyfikat Mikołaja V (1447-1455)<sup>32</sup>. Uczni domyślają się, że stały za tym pewne aspiracje właściwe epoce, w tym i wczesnorenesansowe sny o odbudowie splendoru cesarstwa rzymskiego na fundamencie papieżstwa. Co ciekawe, w naszym zbiorze dokumentów dotyczących ksiąg liturgicznych tytuł *pontifex maximus* spotykamy po raz pierwszy nie u papieża renesansu przedtrydenckiego, ani nie u św. Piusa V, który otwiera kodyfikację potrydencką liturgii – lecz u Grzegorza XIII, czyli papieża, który sięga chętnie do tego tytułu w uzasadnieniu swych kompetencji co do korekty kalendarza<sup>33</sup>. Po nim tytuł *pontifex maximus* figuruje już stale przy imionach papieża, zwłaszcza w tytułach ksiąg liturgicznych – od XVII do XX wieku.

Pozostaje kwestia translatorska: zgodnie z sensem potwierdzonym od starożytności tłumacząc słowo *pontifex* jako: biskup – a superlatywy dodawane w zastosowaniu tegoż słowa do papieża (*summus* lub *maximus*) przekładam zawsze jako: najwyższy. Stąd występujące w niniejszym zbiorze określenie papieża jako „najwyższego biskupa” (które wydało mi się znacznie bliższe oryginałowi i sensowi niż używane w innych przekładach wyrażenie „najwyższy pasterz”).

## Nieciągłości i próby budowania od nowa

Przyswojenie sobie przez papieża wczesnej nowożytności tytułu przysługującego najwyższemu zwierzchnikowi spraw kultu jest jak zapowiedź roli, którą przyjmą na siebie papieże sto lat później.

<sup>30</sup> Por. Haepelen 2003.

<sup>31</sup> Por. Kajanto 1981.

<sup>32</sup> Por. Dijkstra 2017.

<sup>33</sup> Por. D8.15.

Zanim dojdziemy do swoistego standardu, który w zakresie najwyższej władzy papieskiej w dziedzinie liturgii ustanowi św. Pius V i inni papieże w końcu XVI w. i na początku XVII w., należy jeszcze zauważyć i uwzględnić w rozważaniach zaistnienie wcześniej modelu o wyraźnie innych założeniach. Dał on o sobie znać na razie jedynie w dwóch aktach, dość niedługiego trwania: w wydaniu na polecenie Klemensa VII *Nowych hymnów kościelnych* bp. Zaccarii Ferrèriego (Rzym 1525) i w wydaniu za zgodą Pawła III *Brewiarza rzymskiego* kard. Francisca Quiñonesa (wydanie pierwsze w Wenecji u Giunty w 1535 r.). W obu przypadkach kolejni papieże najpierw inspirowali, a następnie zatwierdzali do użytku nowe kompozycje autorskie, które realnie zrywały z rzymską tradycją liturgiczną. Zostały one dopuszczone do użycia zamiast tej tradycji, chociaż nie jako formy obowiązkowe.

I tak w brewe zamieszczonym na wstępie *Nowych hymnów kościelnych* bp. Ferrèriego Klemens VII chwali autora za to, że opracował hymny brewiarzowe „z prawdziwym metrum, znaczeniami i w świętej łacinie, dla duchowej pociechy swojej i wiernych chrześcijan, a zwłaszcza wykształconych kapłanów”<sup>34</sup>. Chcąc więc zachować te utwory dla pożytku „wszystkich, a zwłaszcza wykształconych chrześcijan”, papież zezwala i poleca, „aby także każdy kapłan mógł czytać te hymny również w nabożeństwie i ich używać”<sup>35</sup>. Zabezpiecza przy tym interesy autorskie biskupa.

Z kolei Paweł III w brewe z 5 lutego 1535 r. wydrukowanym na wstępie *Brewiarza rzymskiego* Quiñonesa zwraca uwagę na obfitość lektur biblijnych (rzeczywiście był to podstawowy akcent tej księgi, za cenę którego została ona pozbawiona typowych składników księgi służby Bożej), a następnie m.in. udziela zgody, żeby wszyscy duchowni, którzy chcieliby recytować z tego brewiarza, „nie byli zobowiązani do recytowania starego oficjum według zwyczaju Kurii Rzymskiej lub innego Kościoła” (choć wymaga przy tym prostej procedury uzyskania indywidualnego pozwolenia)<sup>36</sup>.

W owym czasie eksperymenty tego rodzaju – choć miały zwolenników tak wpływowych jak niektórzy papieże lub zakony (np. jezuici)<sup>37</sup> – nie zastąpiły formalnie i realnie rzymskiej tradycji służby Bożej ani nie zostały z nią połączone. Próby te zostały odsunięte na bok z powodu późniejszych decyzji papieskich, które, korzystając przy tym z wyższego autorytetu urzędowego, potwierdziły

<sup>34</sup> D3.2.

<sup>35</sup> D3.3n.

<sup>36</sup> Por. D4.3: „A ponadto Duchownym i Prezbiterom (przynajmniej świeckim), wszystkim i każdemu z osobna, którzy chcieliby recytować je, udzielamy zgody, aby nie byli zobowiązani do recytowania starego oficjum według zwyczaju Kurii rzymskiej lub innego Kościoła, które teraz znajduje się w użytku, lecz żeby uznawano, że zadośćczynili odmówieniu oficjum i godzin zupełnie tak samo, jakby odmówili stare oficjum; byleby tylko poszczególni otrzymali osobne na to pozwolenie od Stolicy Apostolskiej, które polecimy wydawać tylko przez podpis, bez żadnych innych nakładów”.

<sup>37</sup> Por. Reid 2005, s. 34-39. Na temat specyfiki jezuickiego stosunku do liturgii, zob. Pecklers 1998, s. 154-155.

obowiązywalność form tradycyjnych. Wraz z gorącą debatą nad *Brewiarzem Quiñonesa*, jej zamknięciem przez zakaz jego wznawiania oraz zarządzeniem św. Piusa V, dezawuuującym surowo tę księgę<sup>38</sup>, zakazującym je całkowicie<sup>39</sup> i potwierdzającym obowiązywanie *Brewiarza* w linii tradycji rzymskiej formuła potwierdzenia przez papieży podobnych kreacyjnych eksperymentów na wieki zniknie niemal zupełnie z prawodawstwa pontyfikalnego.

## Potrydencka kodyfikacja rytu rzymskiego

Wróćmy jednak do tych aktów pontyfikalnych, które ustanowią standard postępowania papieży wobec ksiąg liturgicznych obrządku rzymskiego w erze potrydenckiej. Należy tu wziąć pod uwagę zarówno obie bulle św. Piusa V dotyczące, odpowiednio, *Brewiarza* (1568) i *Mszału* (1570), jak i późniejsze dokumenty innych papieży ogłaszające pierwsze wydania innych ksiąg liturgicznych: Grzegorza XIII o *Martyrologium* (1584), Klemensa VIII o *Pontyfikale* (1596) i *Ceremoniale biskupim* (1600) oraz Pawła V o *Rytuale* (1614). Ten ostatni akt można uznać za moment skompletowania wzorcowych ksiąg obrządku rzymskiego, skodyfikowanych w nowoczesnej formie.

Ustanowiony przez te akty standard interwencji papieskiej wymaga bardziej szczegółowego scharakteryzowania.

## Forma dokumentów

Zanim zajmiemy się treścią legislacji dotyczącej ksiąg liturgicznych, trzeba zatrzymać się przy jej aspekcie formalnym. Nowe prawodawstwo liturgiczne korzystało z form przyjętych przez kancelarię papieską<sup>40</sup>. Ich aktualny kształt związany był z niedawnym kolejnym etapem w ich ewolucji: wraz z pontyfikatem Eugeniusza IV (1431–1447) doszło do nowego uporządkowania form dokumentów papieskich, którego owocem głównym i relewantnym z naszego punktu widzenia było odróżnienie bulli i brewe. Obie formy są reprezentowa-

<sup>38</sup> Por. D5.3: „Jedni bowiem zniekształcili przesławne założenie starego *Brewiarza* przez uszkodzenie go w wielu miejscach, a inni – przez naruszenie [składnikami] niepewnymi i obcymi. Wielu zwabionych postacią wygodniejszego *Oficjum* uciekało się do krótkości nowego *Brewiarza*, opracowanego przez Francisca Quiñonesa, kardynała-prezbitera ze Świętego Krzyża Jerozolimskiego”.

<sup>39</sup> Por. D5.12: „Przeto aby urzeczywistnił się skutek tego Boskiego Dzieła, władzą obecnych [słów] usuwamy i znosimy przede wszystkim nowy *Brewiarz* wydany przez wspomnianego Kardynała Franciszka, i to w odniesieniu do każdego Kościoła, Monasteru, Konwentu, Zakonu...”.

<sup>40</sup> Na temat form dokumentów papieskich ukształtowanych zasadniczo w późnej starożytności oraz w średniowieczu, por. poświęcony kancelarii papieskiej rozdział w mistrzowskim wprowadzeniu do dyplomatyki: Giry 1925, s. 661-704. Opis dyplomatyczny aktów papieskich w okresie odpowiadającym zainteresowaniu naszego opracowania – zob. Schedario Baumgarten 1986.

ne zarówno w omawianym teraz pierwszym prawodawstwie potrydenckim, jak i w późniejszych aktach przedstawionych w niniejszym zbiorze.

Przełomowe decyzje św. Piusa V w sprawie Brewiarza (D5) i Mszału (D6) zostały ogłoszone w formie bulli, czyli w formie najbardziej uroczystej, dominującej we wcześniejszych wiekach (a coraz rzadziej stosowanej w nowożytności)<sup>41</sup>. Biorąca swe początki ze stylu listów świętych Leona Wielkiego i Grzegorza Wielkiego, ukształtowana w epoce św. Grzegorza VII i poddana szczegółowym regułom w czasach Innocentego III, forma „wielkiej bulli” rządziła się porządkiem redakcyjnym korzystającym ze splendoru długiej tradycji, ale też lekko zmodyfikowanym na progu ery nowożytnej. Podstawą jest więc utrwalony od wieków układ tradycyjny, do którego należą: (1) pisany kapitalikami nagłówek z imieniem papieża (nazywającego się zawsze po prostu biskupem i – za Grzegorzem Wielkim – „sługą sług Bożych”) oraz formułą zapewniającą o trwałości aktu (np. „na wieczną rzeczy pamiątkę”)<sup>42</sup>; (2) *tenor* dokumentu złożony zwykle z preambuły, wykładu i rozporządzenia – o charakterystycznym rozwlekłym stylu, ze zdaniami długimi, wielokrotnie złożonymi, z wieloma wtrąceniami i dużą liczbą spójników; (3) klauzula końcowa *Nulli ergo*, zawierająca anatemy przeciw łamiącym przepisy, obwarowująca ich obowiązywanie przestrożą przed gniewem Boga Wszechmogącego oraz Apostołów Piotra i Pawła<sup>43</sup>; (4) *datum* („dan”), zawierające nie tylko datowanie (specyficzne dla bulli), ale i miejsce wydania<sup>44</sup>. Na przełomie średniowiecza i nowożytności doszły do tego pewne modyfikacje<sup>45</sup>: (1) rozbudowa tradycyjnej klauzuli końcowej *Nulli ergo* o wyliczenie w formie rzeczownikowej wszystkich aktów władzy zawartych w części

<sup>41</sup> Formę bulli ma także akt Grzegorza XIII dotyczący kalendarza (D8) i – należący już do zupełnie innej epoki – dokument Piusa X z 1911, dotyczący Psalterza brewiarzowego (D50).

<sup>42</sup> Np. D5: „BISKUP PIUS SŁUGA SŁUG BOŻYCH / NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ”.

<sup>43</sup> Formuła o groźbie gniewu Boga i Apostołów brzmi szczególnie uroczyście, co sprawia, że dzisiaj czytelnik dokumentu nią opatrzonego może mieć wrażenie jakby chodziło zgoła o akt dogmatyzujący. Nie byłoby to jednak wrażenie odpowiadające stanowi rzeczy. Formuła nie jest co prawda zupełnie rutynowa, lecz należy do standardów kancelaryjnych, których prawodawca używa wedle uznania w dokumentach dotyczących najróżniejszych materii (najczęściej jedynie dyscyplinarnych). U samego Piusa V owa klauzula *Nulli ergo* wraz ze wspomnianą przestrożą znajduje się w dokumentach dotyczących spraw tak różnych jak: zakaz dzierżawienia i zbywania dóbr należących do Państwa Kościelnego, procedura nominacji do beneficjów, potępienie „symoniaków, bluźnierców, sodomitów i konkubentów”, klauzura mniszek, potępienie współników banitów, odwołanie zgody na używanie zamiennie rytów greckiego i łacińskiego, przeszkody do zawarcia małżeństwa, przenosiny rzymskiego klasztoru augustianek, przywileje dla zakonu rycerskiego szpitalników św. Łazarza Jerozolimskiego, odwołanie niektórych odpustów, przywileje dla franciszkanów, erygowanie katedry w Boulogne, łamanie przepisów soborowych przy przydzielaniu parafii, obchód święta św. Tomasza z Akwinu w Neapolu, apelacje w sprawach kryminalnych, rozliczenia finansowe z Kamerą apostołską, zakaz walk byków, dopuszczalność rezygnacji biskupów z beneficjów, reforma zakonu krzyżaków itp. Formuła nie jest więc znamieniem aktów o jakiejś równej mocy i w przedmiotach o równym znaczeniu.

<sup>44</sup> Np. D5: „Dan w Rzymie, u Świętego Piotra, w roku Wcielenia Pańskiego 1568 [r.], w siódmy dzień przed Idami lipca [= 9 lipca], w trzecim roku Naszego Pontyfikatu”.

<sup>45</sup> Por. Giry 1925, 694-695.



rozporządzeniowej dokumentu<sup>46</sup>; (2) dołączenie niekiedy tzw. klauzuli derogacyjnej (*Non obstantibus*), która uchyla wszelkie przepisy przeciwne do właśnie stanowionych<sup>47</sup>; (3) określenie w jaki sposób bulla ma być ogłoszona<sup>48</sup>, a niekiedy również wymaganie uznania tej samej wiarygodności wszelkiej uwierzytelnionej kopii dokumentu<sup>49</sup>. Poniżej tekstu bulli znajdują się z zasady podpisy urzędników kurialnych zaangażowanych w spisywanie dokumentu<sup>50</sup>.

Jednak – jak widać również w naszym zbiorze – forma bulli, choć pozostała uroczysta, stała się w nowożytności dość rzadka, a w każdym razie o wiele radsza niż brewe, czyli nowa forma, nawiązująca w pewnej mierze do prostszej wersji tzw. małej bulli. Do struktury brewe należą: (1) pisany kapitalikami nagłówek z imieniem papieża (nazywającego się tutaj właśnie po prostu papieżem, z numerem określającym jego miejsce wśród papieży tego samego imienia) oraz formułą dotyczącą trwałości aktu<sup>51</sup> („na wieczną rzeczy pamiątkę” – któ-

<sup>46</sup> Np. D5.21: „Nikomu więc w ogóle z ludzi nie wolno sprzeciwiać się lub w lekkomyślnym zachwalstwie działać wbrew tej karcie Naszego zniesienia, usunięcia, pozwolenia, odwołania, rozkazu, przykazu, ustanowienia, indultu, polecenia, dekretu, uwolnienia, zachęty, zakazu, związania i woli. Jeśli zaś ktoś ośmieliłby się tego próbować, niech wie, że sprowadzi na siebie gniew Boga wszechmogącego oraz Jego Apostołów świętych Piotra i Pawła”.

<sup>47</sup> W naszym przypadku taka klauzula derogacyjna nie została użyta w żadnym z dokumentów ustanawiających potrydencki ład liturgii rzymskiej (niewątpliwie w związku z brakiem konieczności uchylecia podobnych aktów stanowiących w dziedzinie liturgii). Jako przykład użycia klauzuli derogacyjnej możemy tu zacytować dopiero fragment brewe Klemensa VIII z 1604 r. D13.14: „Bez względu na zezwolenia, indulty i przywileje udzielone aż dotąd którymkolwiek Drukarzom przez Nas lub Naszych poprzedników, Biskupów rzymskich na drukowanie Mszału wspomnianego Piusa V – które niniejszym wyraźnie odwołujemy i chcemy, by były odwołane; także bez względu na konstytucje i zarządzenia Apostolskie, generalne lub specjalne wydane, potwierdzone i zaaprobowane wbrew czemukolwiek wyżej. Te wszystkie, choćby o nich i o ich treści powinna być specjalna, odrębna i wyraźna wzmianka, uważamy niniejszym za przytoczone dosłownie w ich brzmieniu oraz odwołujemy je w sposób specjalny i wyraźny, bez względu na jakiegokolwiek przeciwne postanowienia”.

<sup>48</sup> Np. D5.23: „Ponadto, aby obecne pismo było bardziej wiadome wszystkim, polecamy ogłosić je na drzwiach Bazyliki Księcia Apostołów *de Urbe* i Kancelarii Apostolskiej oraz na rogu Campo di Fiori, a jego egzemplarz przybić wedle zwyczaju”.

<sup>49</sup> Np. D5.25: „Egzemplarze tego pisma sygnowane ręką Notariusza publicznego i pieczęcią jakiegos Przełożonego Kościelnego lub jego kurii, albo nawet w samych tomach bez tego, co wyżej, albo wydrukowane z jakimkolwiek potwierdzeniem w Rzymie – niech będą w każdym miejscu przyjmowane z zaufaniem, tak jak niniejsze pismo, gdyby było okazywane lub wystawiane”.

<sup>50</sup> We wspomnianym już wyżej podręczniku dyplomatyki Arthur Giry zaznacza, że począwszy zwłaszcza od wieku XVI charakterystyczną cechą bull papieskich staje się coraz większe mnożenie podpisów, not, oznaczeń i potwierdzeń, umieszczanych m.in. pod spodem dokumentu. Wybitny historyk zauważa, że z jednej strony są to ślady różnych etapów redakcji dokumentu, ale z drugiej strony – z racji ścisłego sekretu, który zawsze otaczał te etapy – wzmianki te pozostają dziś na ogół niezrozumiałe i enigmatyczne nawet dla badacza obytego w lekturze tekstów kancelarii papieskiej. Por. Giry 1925, s. 697-698. Przyznaje, że również w opracowaniu dokumentów podanych w tym zbiorze zdarzało się mi się natrafiać na pewne trudności w interpretacji skrótowych oznaczeń końcowych, choć nigdy nie w tej skrajnej postaci niejasności, o której mówi Giry.

<sup>51</sup> Np. D10: „Papież Klemens VIII / na wieczną rzeczy pamiątkę”.

rażą to formułę w przypadku brewe nie mającego charakteru konstytucji, lecz raczej listu zastępuje apostrofa do adresata i formuła pozdrowienia<sup>52</sup>); (2) *tenor* dokumentu składający się z wykładu i rozporządzenia; (3) formuły końcowe (np. *Non obstantibus*); (4) *datum* zawierające m.in. informację, że dokument został wydany „pod pierścieniem Rybaka” (czyli pod osobistą pieczęcią papieską). Brewe posiada z zasady kontrasygnatę sekretarza brewe papieskich.

Dla porządku dodajmy jeszcze, że w tym samym etapie dziejowym, w końcu XV wieku pojawiła się w kancelarii papieskiej jeszcze jedna nowa forma: papieskie motu proprio. Jest to forma podobna do brewe, lecz jeszcze bardziej uproszczona, z użyciem niekiedy języka włoskiego, a nie łaciny, pozbawiona pieczęci. Formy tej używano coraz częściej – jednak na razie<sup>53</sup> wyłącznie w przedmiocie zarządu Kurią i Państwem Kościelnym, dlatego forma motu proprio nie odgrywa żadnej roli w stanowieniu potrydenckiego ładu liturgicznego, za to jest wykorzystywana np. przy udzielaniu przywilejów wydawniczych na księgi liturgiczne. Najbardziej charakterystyczny składnik tej formy, czyli używana w nim formuła „motu proprio et ex certa scientia...” nie jest przynależny tylko jej – spotykamy go również w innych aktach papieskich<sup>54</sup>.

## Władza apostolska

Interwencje papieskie i związane z nimi akty prawodawcze są traktowane już nie jako odpowiedź na tę czy inną inicjatywę prywatną autora lub wydawcy, lecz jako istotny element misji Piotrowej, jego sposób troski o jedną z głównych dziedzin życia chrześcijańskiego.

I tak św. Pius V, ogłaszając w roku 1568 *Brewiarz Rzymski* – w akcie rozpoczynającym proces nowoczesnej kodyfikacji rytu rzymskiego – powołuje się najpierw na zarządzenia (*decreta*) Soboru Trydenckiego<sup>55</sup> (który w sposób wyraźny dedykował papieżowi wydanie obowiązujących wersji Pisma Świętego, Katechizmu, Mszału i *Brewiarza*),<sup>56</sup> ale też zaraz przypomina zarówno dawne starania papieży o ustalenie „formuły służby Bożej”<sup>57</sup>, jak i niedawne inicjaty-

<sup>52</sup> Przykłady tego ostatniego mamy i w naszym zbiorze (por. D1, D3, D4, D7, D25, D27, D28, D29, D33, D36).

<sup>53</sup> W wieku XX papieże zaczęli sięgać po formę motu proprio przy stanowieniu spraw liturgii i ksiąg liturgicznych (w naszym zbiorze przykład: D62).

<sup>54</sup> W naszym zbiorze np.: D3.4, D10.11, D11.4, D15.5, D22.4, D24.4.

<sup>55</sup> D5.1: „Tak jak wymaga tego od nas zasada urzędu pasterskiego, staramy się o to, by – na ile tylko może się to stać z pomocą Bożą – zostały wykonane wszystkie zarządzenia świętego Soboru Trydenckiego. Rozumiemy, iż należy to sprawić tym pilniej, że to co powinno być wprowadzone do obyczajów, najmocniej spleta się z chwałą Bożą i z należną służbą osób kościelnych”.

<sup>56</sup> Por. Sobór Trydencki, sesja XXV, 4 grudnia 1563 r., dekret *W sprawie indeksu ksiąg, Katechizmu, Brewiarza i Mszału*, DSP 5, s. 846–849. Por. Pommarès 1997, s. 49–53.

<sup>57</sup> Por. D5.2: „Ta formuła Służby Bożej, niegdyś pobożnie i mądrze ustanowiona przez Najwyższych Biskupów, zwłaszcza przez Gelazego I i Grzegorza I, a zreformowana przez Grzegorza VII”.

wy podejmowane przez swoich poprzedników jeszcze w okresie soborowym<sup>58</sup>. Swoje własne dzieło ogłoszenia *Brewiarza Rzymskiego* umieszcza więc zarówno w kontekście zarządzenia soborowego, jak i tradycji starań papieskich.

Dwa lata później, w akcie zatwierdzenia *Mszału*, św. Pius V ma do opowiedzenia krótszą historię: z jednej strony, zawsze za priorytet swego pontyfikatu uważał „zachowanie w czystości kultu kościelnego”, z drugiej – sobór polecił papieżowi podjęcie konkretnych prac, w związku z czym została już wykonana praca nad *Brewiarzem*, a teraz dochodzi do tego *Mszał*<sup>59</sup>.

Krok dalej na drodze podjętej przez św. Piusa V czyni Grzegorz XIII, który swoją potężną i bezprecedensową operację korekty *Kalendarza* w roku 1581 interpretuje jako niezbędne dopełnienie w realizacji przez Stolicę Apostolską soborowego zadania uporządkowania *Brewiarza*<sup>60</sup>. Do kwestii tej wrócimy niżej. Kiedy w roku 1584 ten sam papież ogłasza *Martyrologium*, łączy to po prostu z niedawną regulacją dotyczącą *Kalendarza*<sup>61</sup>. Nadal kolejne wydania ksiąg udaje się układać na linii zadania pozostawionego papieżowi przez sobór.

Jednak chcąc zająć się innymi księgami liturgicznymi, nie sposób było rozciągać dalej zalecenia soborowego i rzeczywiście przy kolejnych aktach promulgacji papieże kładą nacisk wyłącznie na swoje własne obowiązki i kompetencje, wpisując w nie troskę (*cura*) o konkretny kształt liturgii. Gdy w roku 1596 Klemens VIII wykonuje w sprawie *Pontyfikału* akt władzy równie stanowczy, co jego poprzednicy wobec *Brewiarza*, *Mszału*, *Kalendarza* i *Martyrologium*, powołuje się już jedynie na właściwą biskupom Rzymu troskę o „wspólne zasady

<sup>58</sup> Por. D55.6: „Znosząc bardzo ciężko to zróżnicowanie modlitwy, świętej pamięci Papież Paweł IV polecił poprawę. (...) Lecz potem, gdy umarł, zanim zostało ukończone to, co znakomicie rozpoczął, gdy świętej pamięci Papież Pius IV ponownie zwołał wcześniej zawieszony Sobór Trydencki, w ramach owej zbawiennej reformy Ojcowie zamyślili restytuować *Brewiarz* na podstawie zamysłu tegoż Papieża Pawła. Zatem cokolwiek zostało przezeń w ramach owego świętego dzieła zebrane i opracowane, to wspomniany Papież Pius przesłał Ojcom Soboru Trydenckiego”.

<sup>59</sup> Por. D6.1: „Gdy wśród innych dekretów świętego Soboru Trydenckiego polecono nam postanowić w sprawie wydania i poprawienia ksiąg *Pisma Świętego*, *Katechizmu*, *Mszału* i *Brewiarza* – po wydaniu już, za pozwoleniem Bożym, *Katechizmu* dla pouczenia ludu i po poprawieniu *Brewiarza* dla należytego sprawowania chwalby Bogu – aby *Brewiarzowi Mszał* odpowiadał tak, jak jest to odpowiednie i stosowne (gdyż w najwyższym stopniu godzi się, by był w Kościele Bożym jeden sposób psalmowania, jeden ryt celebrowania Mszy) – zupełnie konieczne już się wydało, abyśmy jak najszybciej pomyśleli nad tym, co jeszcze pozostało, mianowicie o wydaniu *Mszału*”.

<sup>60</sup> Por. D8.1–3.

<sup>61</sup> Por. D9.1: „Gdy już poprawiony został *Kalendarz*, zatroszczyliśmy się o to – co zarządziliśmy już uprzednio – aby *Martyrologium Rzymskie*, w niektórych miejscach przekłamane przez zaniebdanie drukarzy, zostało przez mężów uczonych skorygowane”.

urzędu kościelnego”<sup>62</sup> i jej przykład w postaci postępowania Piusa V<sup>63</sup>. Powiązanie spraw liturgii i urzędu Piotrowego jest dla niego oczywiste<sup>64</sup>. Działając następnie w sprawie Ceremoniału biskupiego (1600), mówi już tylko, że wydało mu się wskazane, żeby zajął się tą sprawą – widzi w tym zresztą słuszenie dopełnienie ruchu w sprawie Pontyfikału<sup>65</sup>. W obu przypadkach – Pontyfikału i Ceremoniału – Klemens VIII podejmuje decyzje *motu proprio*, czyli z własnej inicjatywy, oraz „pełnią władzy apostołskiej”. Nie tylko więc ogłaszanie „nowych” ksiąg liturgicznych jest już realnie kompetencją papieską, ale i występowanie z inicjatywą w tej sprawie.

Co prawda akt, którym Paweł V wprowadzał w roku 1614 Rytuał Rzymski, nie charakteryzował się tym samym roszczeniem autorytetu i posłuszeństwa, jednak i ten papież pozostawia nam świadectwo, że w jego przekonaniu wskazywanie Kościołowi wzorów liturgii przynależy do przypisanej kolejnym papieżom „posługi przywracania przestrzegania świętych obrzędów”<sup>66</sup>.

Wraz z tymi aktami zasada najwyższej władzy Stolicy Apostolskiej w dziedzinie liturgii wyłania się jako czynnik decydujący o wszelkiej zmianie w tym obszarze.

## Stara norma i nowe medium

Analizowane dokumenty nie zawierają szerszych wywodów teologicznych – są to przecież przede wszystkim akty prawne, w których tylko ogólnie lub mimochodem wyklada się głębsze perspektywy podejmowanych działań. Mimo to można w nich próbować wyczytać pewne motywy i pewne celowości, dla których papieże podejmują się ustanawianie wzoru obrzędów liturgicznych i służby Bożej.

W tym kontekście za znamienne można uznać to, w jaki sposób o misji papieskiej mówi Paweł V na początku brewe z 1614:

<sup>62</sup> Por. D10.1: „Jako że w Kościele wiele zostało pobożnie i mądrze ustanowione dla wzrostu Bożej chwały i dla zachowania wszędzie jedności katolickiej – zarówno przez święte Sobory, jak i przez naszych Poprzedników Biskupów Rzymskich – ci właśnie Papieże nasi poprzednicy postanawiali, że o nic bardziej nie mają się troszczyć niż o to, żeby wspólne zasady urzędu kościelnego odwoływały się do właściwej normy”.

<sup>63</sup> Por. D10.2.

<sup>64</sup> Por. D10.7: „Zatem dla zbadania i rozwiązania tej sprawy, tak złączonej z kultem Kościoła i naszym urzędem”.

<sup>65</sup> Por. D11.1: „Gdy ostatnio poleciliśmy, by Pontyfikał Rzymski – wcześniej uszkodzony i zepsuty – został poprawiony i przywrócony przez pobożnych i uczonych Mężów, i wreszcie by został rozpowszechniony dla powszechnego użytku i wygody Biskupów i innych Przełożonych Kościołów, a także by był zachowywany przez wszystkich w Kościele powszechnym – wydało się nam rzeczą cenną, żebyśmy zatroszczyli się o podobne zreformowanie i przywrócenie Ceremoniału Biskupów”.

<sup>66</sup> D14.2.

Postawieni na Stolicy Apostolskiej, (...) rozumiemy, że do naszej troski należy nie ustawać w czuwaniu nad całym Domem Bożym, aby zapewnione były odpowiednie środki, dzięki którym, jak napomina Apostoł, wszystko ma się odbywać uczciwie i według porządku; (...) jesteśmy zobowiązani, by były religijnie przestrzegane obrzędy ustanowione przez tradycje apostołskie i zarządzenia Świętych Ojców oraz byśmy troszczyli się o ceremonie związane z naszą służbą<sup>67</sup>.

Paweł V mówi o należącym do misji Piotrowej czuwaniu nad zapewnieniem Kościołowi pewnych środków, co w przypadku liturgii oznacza zapewnienie obecności i przestrzegania obrzędów należących do kościelnej tradycji słowa Bożego. Interwencje papieskie znajdują się więc zasadniczo na tym poziomie – pośrednim między zwykłym zabieganiem o dyscyplinę praktyki liturgicznej i duszpasterskim uowocnianiem duchowym celebracji. Najwyższa władza interweniuje tu przez gwarantowanie poprawności formuł kultu oraz prawne zabezpieczenie ich trwałości i dostępności w życiu Kościoła. Ostatecznie więc biskup Rzymu reagując na trwający od dawna kryzys wyrażający się usterkami w *lex orandi*<sup>68</sup> i chaosem w *lex credendi*, przejmuje odpowiedzialność za konkretny kształt *lex orandi* (a równocześnie – co widzimy m.in. w akcie ogłoszenia Katechizmu Rzymskiego w 1566 r. – bierze też bezpośrednią odpowiedzialność za powszechne medium *lex credendi*).

I tak np. św. Pius V w bulli dotyczącej Mszału mówi najpierw – w związku z objaśnianiem intencji przeglądania ksiąg – że chodzi o „zachowanie w czystości kultu kościelnego”.<sup>69</sup> Następnie – już w związku z rozporządzeniami dotyczącymi wydrukowanej księgi – formułuje życzenie: „aby z tej postanowionej i wykonanej pracy wszyscy otrzymali owoc”<sup>70</sup> (przy czym tym owocem jest najpierw i przede wszystkim np. to, że „kapłani będą pojmowali, jakich modlitw mają odtąd używać i jakie ceremonie zachowywać przy odprawianiu Mszy”)<sup>71</sup>. Podobne uporządkowanie dwóch zadań znajduje się w innych aktach ogłoszenia ksiąg. Bezpośrednie zadanie, które stawiają sobie papieże w aktach wprowadzenia ksiąg liturgicznych, jest więc równocześnie konkretne i ma ograniczony zakres.

Przedmiotem ich decyzji jest norma (*lex orandi*) i jej medium (drukowana księga). Norma powinna być starożytna, a jej medium – bezbłędne, uporządkowane i dostępne. Oba te aspekty działań widać dobrze na przykładzie tego, co mówi Klemens VIII w związku z Pontyfikatem Rzymskim. Najpierw o samej

<sup>67</sup> D14.1.

<sup>68</sup> Por. D5.5: „(...) zamieszanie dotyczące kultu Bożego w tak wielu miejscach; stąd w duchowieństwie potężna nieznamość ceremonii i obrzędów kościelnych, tak że niezliczeni ministrowie kościołów zachowywali się przy spełnianiu swego zadania nieprzystojnie, nie bez wielkiej obrazy pobożnych”.

<sup>69</sup> D6.1.

<sup>70</sup> D6.3.

<sup>71</sup> Tamże.

normie Klemens VIII mówi, że papież „o nic bardziej nie mają się troszczyć niż o to, żeby wspólne zasady urzędu kościelnego odwoływały się do właściwej normy, z zachowaniem autorytetu starożytności”<sup>72</sup>. Natomiast odnosząc się do medium, w którym jest ona przekazywana, papież wyjaśnia, że „z wszelką troską i staraniem musimy zatroszczyć się o to, by błędy, które (...) wkradły się do tego Pontyfikatu, zniekształconego w wielu miejscach wzdłuż i wszerz, zostały jak najdokładniej usunięte. Tenże Pontyfikat miał bowiem do tego stopnia postać popsutego i pełnego błędów tomu, że (...) powstawała wątpliwość, którymi oficjami lub pochwałami owi Przełożeni Kościelni czcili Boski Majestat”<sup>73</sup>. Problem więc polega na tym, że z powodu deficytów medium „formuły Ceremonii i Obrzędów (...) w dużej części utraciły łaskę dawnego ustanowienia i autorytetu”<sup>74</sup>. Medium powinno być zatem sprowadzone do normy.

## Restytucja – i reforma

Elementem konstytutywnym papieskich prac nad wydawaniem ksiąg liturgicznych jest więc zasada, że dąży się do przywrócenia (*restitutio*) obrzędów w kształcie zgodnym z normą dawnej tradycji. Jakkolwiek w znaczeniu tego łacińskiego słowa mieści się cała gama akcentów – od przywrócenia stanu pierwotnego aż po odnowę – ze sposobu, w jaki posługują się nim papież, wynika zawsze, że chodzi o przywrócenie pewnego stanu już zaistniałego i trwającego. Powodem interwencji papieskich jest to, że aktualnie używane księgi są dotknięte zbyt licznymi usterkami i to zarówno zwykłymi zepsuciami tekstów (dokonanymi przez kopistów lub drukarzy), jak i pomieszaniem w nich treści poprawnych z dwuznacznymi i błędnymi.

W ten sposób punktem wyjścia reformy nie są jej idee, lecz określony porządek liturgiczny (*ordo*), skoro jednak występuje on w wersjach uszkodzonych i skażonych, trzeba w nim przywrócić normę. W odniesieniu do aspektu medium, warto zauważyć, że norma, od której wychodzą papież, znajduje się już w postaci drukowanych ksiąg „zgodnych ze zwyczajem Kościoła Rzymskiego”, ale trzeba m.in. naprawić to, co zostało uszkodzone przy niedawnym przeniesieniu normy z zapisu rękopisowego do formy drukowanej. Ponadto, nowe, rozwijające się medium druku otwiera nowe możliwości w uzyskiwaniu przejrzystości, precyzji, bezbłędności zapisów.

I tak właśnie punktem wyjścia dla św. Piusa V w sprawie uporządkowania Breviarza nie są takie czy inne projekty, lecz konkretna „formuła służby Bożej, niegdyś pobożnie i mądrze ustanowiona przez Najwyższych Biskupów”<sup>75</sup>. „Wraz z upływem czasu odchyliła się od starożytnego ustanowienia”, więc trze-

<sup>72</sup> D10.1.

<sup>73</sup> D10.5–6.

<sup>74</sup> D10.4.

<sup>75</sup> D5.2.

ba ją „przywrócić do kształtu zgodnego z pierwotną regułą modlitwy”<sup>76</sup> obecną w *Brewiarzu Rzymskim*. Papież konfrontuje zasadę przywrócenia z doświadczanym współcześnie chaosem tworzenia nowych ksiąg, pełnych już nie tylko zwykłych pomyłek, ale i elementów „niepewnych i obcych”<sup>77</sup>. Na przykładzie *Brewiarza Quiñonesa* daje praktyczną lekcję stanowczego odrzucenia liturgii nowej i zawdzięczającej popularność np. wygodzie krótkości. Jednocześnie papież daje poznać, że dokonywana restytucja rzymskiej służby Bożej nie polega jednak na literalnym czy archeologicznym odtworzeniu np. *brewiarza z czasów św. Grzegorza Wielkiego*, lecz na takiej redakcji<sup>78</sup> dawnego założenia, że dokonując różnych oczyszczeń, nie pomija się „niczego z właściwej całości (*propria summa*) starożytnego Oficjum Bożego”<sup>79</sup> tradycji rzymskiej. Jednak dopiero analiza samej księgi mogłaby nam uświadomić, które elementy uznano za podatne na modyfikację.

Zasada restytucji wraca w roku 1570, gdy św. Pius V ogłasza „przywrócenie tego samego Mszału do pierwotnej normy i obrzędu świętych Ojców”<sup>80</sup>. Efektem jest więc wydanie „tego samego Mszału”, lecz „zrewidowanego i poprawionego”<sup>81</sup>. Papież nie wchodzi w szczegóły redakcji, więc z samego dokumentu nie dowiemy się, jak głębokie były poprawki lub gdzie przede wszystkim zostały przeprowadzone.

Myśl o „przywróceniu” – obecna w swoistym sensie również w kalendarzowej reformie gregoriańskiej z 1581 r. (o czym niżej) – nie jest akcentowana przez Grzegorza XIII przy zatwierdzaniu *Martyrologium* w 1584 r., mimo że w tytule tego ostatniego opisano je właśnie jako „przywrócone”.

Zasada restytucji wybrzmiewa natomiast mocno w akcie Klemensa VIII z 1596 r.: ma on intencję, by „w pełni przywrócić”<sup>82</sup> poprawne formuły obrzędów<sup>83</sup> zebranych niegdyś przez papieży w *Pontyfikał Rzymski*. Jednak i on nie ukrywa, że „wszechstronne poprawienie i przywrócenie wspomnianego *Pontyfikału*”<sup>84</sup> wymaga usunięcia z aktualnie używanych ksiąg „wszystkich rzeczy niejasnych i wątpliwych”<sup>85</sup> oraz „dodania zgodnie z wymaganiami potrzeb”

<sup>76</sup> Por. D5.2: „Necessaria visa res est, quæ ad pristinam orandi regulam conformata revocaretur”.

<sup>77</sup> Por. D5.3.

<sup>78</sup> Por. D5.6: Paweł IV „podjął redagowanie całej podstawy odmawiania i psalmowania *Godzin Kanonicznych* zgodnie z pierwotnym obyczajem i ustanowieniem”.

<sup>79</sup> D5.10.

<sup>80</sup> Por. D6.2: „Ad pristinam *Missale ipsum sanctorum Patrum* normam ac ritum restituerunt”.

<sup>81</sup> Por. D6.3: „Recognitum iam et castigatum”.

<sup>82</sup> D10.4: „Omnino restituerentur”.

<sup>83</sup> Por. D10.4: „Przeto wydało się konieczne, aby te same formuły zachowywane w świętych działaniach *Przełożonych Kościelnych*, po odzyskaniu stanu wcześniejszej nieskażoności, zupełnie zostały przywrócone i aby przez wszystkich była przestrzegana przepisana forma wedle jakiejś podstawy”.

<sup>84</sup> Por. D10.7.

<sup>85</sup> Por. D10.9.

i „zmiany na lepsze, jaśniejszego wyłożenia”<sup>86</sup> pewnych elementów zastanych „w tomie starego Pontyfikału”<sup>87</sup> W efekcie Pontyfikał wydany przez Klemensa VIII jest „przywrócony i zreformowany”<sup>88</sup>.

Skoro – co wiemy z samego aktu papieskiego – reforma tej księgi polegała na wyłączeniu z niego tych rubryk, które uznano za bardziej odpowiednie w osobnym regulaminie ceremonii biskupich<sup>89</sup>, zdajemy sobie sprawę, że dokonane przez tegoż papieża w roku 1600 „przywrócenie” Ceremoniału Biskupów musiało być w równym stopniu „reformą”<sup>90</sup>. Faktycznie wydanie tej księgi jako czegoś odrębnego było *novum*; pierwsze takie wewnątrz restytucji potrydenckiej, lecz treść ceremonialna nowej księgi nowa nie była, gdyż powstała przez przeniesienie do nowej całości części rubryk z Pontyfikału.

Akcent „przywrócenia” jest natomiast prawie nieobecny w dokonanym przez Pawła V w roku 1614 akcie promulgacji Rytuału. Niewątpliwie wynika to stąd, że księga ta powstała na zasadzie wyboru i uśrednienia obrzędów podanych w różnych kolekcjach i formułach (pamiętamy, że samo zaistnienie osobnej księgi z obrzędami sakramentalnymi dla prezbiterów było pod pewnym względem nowością nie mającą jeszcze stu lat)<sup>91</sup>. W tym przypadku nie chodziło więc o przywrócenie jakiegoś całościowego dawnego Rytuału, lecz o zebranie w „jednym tomie świętych i autentycznych obrzędów Kościoła katolickiego”<sup>92</sup>. Papież mówi o tych obrzędach jako o „praktyce starożytnej”<sup>93</sup>, gdyż to prawda, że w wielu wypadkach są to stare obrzędy, reprodukowane przez średniowiecze w postaci różnych podręcznych zbiorów, ale na pewno nie mamy tu do czynienia z czymś porównywalnym z restytucją istniejącego już „Brewiarza pełnego” czy „Mszału pełnego”. W związku z tym o samej pracy zespołu kardynałów nad Rytuałem mówi papież po prostu: „Wszystko dojrzałe rozważyli i wreszcie wzywając łaskawości Boskiej, opracowali (*confecerunt*) Rytuał, tak krótki jak należało”<sup>94</sup>. Użycie słowa „opracowali” jest ewenementem na tle restytucyjnej logiki innych dokumentów.

Zarówno intencje wyłożone w dokumentach, jak i na ogół same wydawane księgi świadczą o tym, że restytucja potrydencka nie budowała nigdy rytu od podstaw i nie przetwarzała dogłębnie tego zastanego, ale raczej ograniczała się rzeczywiście do przywrócenia tradycyjnych *ordines*. Prawdą jest i to, że przynajmniej w niektórych przypadkach zdecydowano się zarówno na pewne mo-

<sup>86</sup> Por. D10.10.

<sup>87</sup> Por. D10.9.

<sup>88</sup> D10.12: „Restitutum et reformatum”.

<sup>89</sup> Por. D10.10.

<sup>90</sup> Por. D11.1: „similiter reformari, et restitui”.

<sup>91</sup> Na temat różnych formuł kapłańskich ksiąg podręcznych do sprawowania sakramentów i sakramentaliów, zob. Palazzo 1998, s. 135–136.

<sup>92</sup> D14.4.

<sup>93</sup> D14.8.

<sup>94</sup> D14.6.



dyfikacje w samych schematach obrzędów, jak i na znaczne uszczegółowienie rubryk. Oczywiście jesteśmy tu i tak nadal bardzo daleko od tworzenia jakiejś nowej liturgii, która powstawałaby pod przemożnym naciskiem „wymagań aktualnego czasu”. Należałoby raczej mówić – zwłaszcza w przypadku *Brewiarza*, *Mszału* i *Pontyfikału* – o renowacji, która restytuowane całości obrzędowe przenosiła na niekiedy bardziej zwartą kanwę rubrycystyczną oraz dokonywała niewielkich przemieszczeń w tekstach lub drobnych uzupełnień w ceremoniach.

## Badanie źródłowe

Skoro restytucja istniejących z dawna form liturgii wymaga odróżnienia ich „pierwotnej reguły” i odsunięcia na bok jej zanieczyszczeń czy zniekształceń, konieczne jest rozpoznanie „starożytnego założenia”. W dokumentach papieskich czytamy o kwerendach, prowadzonych przede wszystkim (choć nie wyłącznie) w archiwach rzymskich. Nie widzimy w opisie tych działań sugestii, że eksperci mieli niejako ponownie zbudować liturgię w oparciu o źródła zastane w materiale archiwalnym – ich praca polega raczej na skonsultowaniu zaniedbanej i uszkodzonej formy aktualnej z jej własną tradycją poświadczoną w archiwach i przekazie uznanych rzeczników tradycji.

W zarządzeniu św. Piusa V z 1568 r. czytamy o zgromadzonej przez Pawła IV dokumentacji i stworzonym przez niego projekcie, przekazanych następnie komisji soborowej, a w końcu o pracach komisji papieskiej. Miała ona w swych pracach trzymać się „starożytnych *Brewiarzy*” z różnych kościołów Rzymu i z biblioteki papieskiej, ale też „podążała za kilkoma pisarzami poważanymi w tej dziedzinie”<sup>95</sup>.

W dotyczącym *Mszału* akcie św. Piusa V z roku 1570 czytamy, że porównania dotyczyły „starych kodeksów”, zarówno z Biblioteki Watykańskiej, jak i innych „zewsząd wyszukanych”, ale konsultowano również „pisma starych i sprawdzonych autorów, którzy pozostawili nam dzieła o świętym ustanowieniu tychże obrzędów”<sup>96</sup>.

W przypadku aktu Grzegorza XIII dotyczącego *Martyrologium* baza źródłowa obejmuje również „starsze i poprawniejsze kodeksy”, ale – co wydaje się w pełni naturalne w związku z charakterem księgi – na pierwszym miejscu postawiono korektę „w wierności historii, która zawiera się w prawdzie o wydarzeniach, osobach, miejscach i czasach”<sup>97</sup>. Zakłada to bardziej aktywną i samodzielną pracę ekspertów, którzy jednak znów mają się ograniczyć do usunięcia rzeczy niezgodnych z prawdą historyczną.

W odniesieniu do prac przy *Pontyfikale* Rzymskim Klemens VIII pisze, z jednej strony, o „porównywaniu starych ksiąg” przechowywanych w Rzy-

<sup>95</sup> Por. D5.10.

<sup>96</sup> Por. D6.2.

<sup>97</sup> Por. D9.1.

mie „i w niektórych innych znacznych miejscach”<sup>98</sup> (w celu wyeliminowania elementów „obcych lub niezgodnych ze starożytnymi kodeksami”); z drugiej – o czym już była mowa wyżej – o rozważnej selekcji, w tym i o nowej redakcji rubryk i poprawkach w zapisie melodii chorałowych. Przy tym badacze również „podążyli za tymi autorami spośród najpoważniejszych pisarzy, którzy są ze wszystkich najpewniejsi”<sup>99</sup>.

Moment badań źródłowych został zaznaczony również przez Pawła V z okazji promulgowania przezeń Rytuła w roku 1614. W toku prac zbadano „różne rytuały, zwłaszcza starożytne i rozpowszechnione”, choć podstawowym punktem odniesienia był opracowany stosunkowo niedawno, „po długim badaniu”, rytuał kard. Santoria (wydany w 1584 r., pod patronatem Grzegorza XIII, lecz bez oficjalnego zatwierdzenia)<sup>100</sup>.

Z powodu przyjęcia kryterium źródłowości (zależnego od kryterium restytucji) otwiera się praktyczna potrzeba badań historycznych, a wraz z nią – zapotrzebowanie na znawców i uwzględnienie ich autorytetu. Mówiąc o starożytności tekstów wzorcowej liturgii, papieże kładący podwaliny pod trydencki ład liturgii rzymskiej nie wchodzi w doprecyzowania tego, czy owa starożytność to zawsze maksymalna zgodność z najstarszymi tekstami, czy raczej logika nieprzerwanej ciągłości tej samej substancji obrzędu. Zestawiając dokumenty z tym, co wiemy o ogłaszanych przez nie „starożytnych obrzędach”, widzimy, że nowożytnie brzmiącą zasadę zgodności z „pierwotną regułą” interpretowano na ogół raczej w duchu średniowiecznym, czyli jako dokonujące się w tradycji uobecnienie dziedzictwa.

## Eksperci

Jak wyżej powiedziano, odwołanie się do badań źródłowych powoduje, że obok autorytetu namaszczonej władzy kościelnej musi się znaleźć jakieś miejsce dla autorytetu znawcy. Ten ostatni jest oczywiście pomocniczy, działa w podległości względem prawdziwego podmiotu działania, czyli Najwyższego Biskupa. Zasługuje jednak na wzmiankę i uznanie, posiada też swoje miejsce w procesie ustalania poprawnej formy kultu. W dokumentach papieskich czytamy zazwyczaj o grupie osób, wskazanych przez władzę Kościoła, z reguły anonimowych, chociaż opisywanych w taki sposób, aby zapewnić o ich uczoności, biegłości czy pobożności oraz o tym, że wypełnili zadanie zlecone im przez najwyższą władzę kościelną.

Taką informację znajdujemy we wszystkich dokumentach, które teraz analizujemy, z nieznacznymi różnicami w szczegółowości opisywanych działań i w liście zalet „wybranych mężów”.

<sup>98</sup> Por. D10.8–9.

<sup>99</sup> Por. D10.9.

<sup>100</sup> Por. D14.6.

U św. Piusa V w związku z pracami nad *Brewiarzem* mamy, jak powiedziano wyżej, zaznaczony wyraźnie moment współdziałania soboru i Stolicy Apostolskiej, co odbija się również w zdaniu sprawy z działań biegłych; jest więc najpierw wzmianka o „pewnych uczonych i pobożnych mężach”<sup>101</sup> wyznaczonych przez sobór do zajęcia się sprawą opracowywanej księgi, do których następnie z woli papieża dołączają w Rzymie jacyś miejscowi „zdatni mężowie”<sup>102</sup> (najpierw ci wyznaczeni przez Piusa IV, a potem jeszcze dodani przez św. Piusa V). W tej grupie roboczej są tacy, którzy kierują pracami i regularnie przedstawiają jej wyniki papieżowi.

W akcie promulgacji *Mszału* przez Piusa V napotykaemy wzmiankę o „wybranych uczonych mężach”<sup>103</sup>, którym papież powierzył zadanie.

W akcie zatwierdzenia *Martyrologium* w roku 1584 Grzegorz XIII pisze jedynie mimochodem o „uczonych mężach”<sup>104</sup>, którzy korygowali księgę.

W odniesieniu do edycji *Pontyfału* Klemens VIII pisze o wyznaczeniu przez siebie „pewnych pobożnych i wybitnych mężów, od dawna i z zaangażowaniem zajmujących się ceremoniami i obrzędami pontyfikalnymi”<sup>105</sup>. Dalej czytamy jeszcze o pewnych „mężach obeznanym”<sup>106</sup> w dziedzinie chorału, którym polecono korektę mającą na celu uzgodnienie melodii i śpiewanego tekstu.

W związku z wydaniem *Ceremoniału* biskupiego Klemens VIII wspomina o „pewnych mężach pobożnych i uczonych, szczególnie biegłych”<sup>107</sup> w dziedzinie obrzędów.

Na tym tle znowu interesujący rozwój zauważamy w akcie Pawła V zatwierdzającym *Rytuał*. We fragmencie dotyczącym osób, którym papież powierzył pracę, wyraźnie odróżnia się grupę wyznaczonych kardynałów („wybijających się, jeśli chodzi o pobożność, uczoność i roztropność”) oraz jakichś „uczonych mężów” (z których rady skorzystali ci pierwsi)<sup>108</sup>.

Dokumenty papieskie niemal bez wyjątku<sup>109</sup> zachowują anonimowość wspomnianych grup eksperckich. Dzięki kwerendom historyków posiadamy pewną wiedzę o niektórych z tych grup (szczegółowe informacje znajdują się w przypisach do poszczególnych dokumentów). W związku z tym do znanych nam z tytułów postaci takich wybitnych znawców rytu rzymskiego jak Agostino

<sup>101</sup> D5.8.

<sup>102</sup> D5.8.

<sup>103</sup> D6.2.

<sup>104</sup> D9.1.

<sup>105</sup> D10.7.

<sup>106</sup> D10.10.

<sup>107</sup> D11.2.

<sup>108</sup> Por. D14.6.

<sup>109</sup> Wyjątkiem potwierdzającym regułę jest wymienienie z nazwiska Luigiego Lillio w dokumencie ogłaszającym kalendarz gregoriański. Przypadkiem podobnym jest wymienienie przez Pawła V kard. Santoria jako redaktora *Rytuału*. Jednak w obu wypadkach wymienieni nie byli biegłymi papieskimi pracującymi nad ostateczną wersją księgi, a tylko dostarczyli podstawy do pracy komisji.

Patrizio Piccolomini, Johannes Burckard czy Alberto Castellano możemy dodać np. Guglielma Sirleta<sup>110</sup> i Cesara Baronia jako osobistości dominujące w dziele redagowania ksiąg potrydenckich. Odkryte personalia aparatu reformatorskiego wskazują na jego wysoką jakość, zgodną z pochwałami papieskimi.

W analizowanych tu dokumentach nie wspomina się o żadnej trwałej strukturze, a powoływane zespoły nie są nawet nazywane komisjami (*ad hoc*), lecz wzmianki w aktach papieskich dają już obraz grup, w których podejmowane są prace studyjne i redakcyjne, a których reprezentanci informują papieża o przebiegu prac i w końcu przedstawiają ich efekt końcowy.

Warto w związku z tym przypomnieć, że Sykstus V bullą *Immensa aeterni Dei* z 22 stycznia 1588 r. powołał – wśród piętnastu kongregacji jako piątą – Świętą Kongregację Obrzędów (ŚKO), złożoną z pięciu kardynałów. Wśród jej zadań papież wymienił wyraźnie zreformowanie „ksiąg o świętych obrzędach i ceremoniach, przede wszystkim: Pontyfikału, Rytuału, Ceremoniału”<sup>111</sup>. Jak widzieliśmy, nazwa kongregacji nie pada w aktach promulgacji wymienionych ksiąg, co oczywiście nie znaczy, że nie odgrywała żadnej roli w tych działaniach. Przyjmuje się, że to jednak właśnie ona zajmowała się niezbędnymi pracami redakcyjno-korektorskimi. Rola ŚKO będzie zresztą rosła, a ona sama już niedługo ukaże się oficjalnie w działaniu – jako podmiot co prawda zawsze pomocniczy względem papieża, lecz z jego upoważnienia sprawczy w dziedzinie prawodawstwa liturgicznego<sup>112</sup>.

## Kalendarz gregoriański

Odrębnego potraktowania wymaga reforma kalendarzowa Grzegorza XIII, zarządzona i realizowana w latach 1581–1582<sup>113</sup>. Co prawda ten akt i jego dzieło w postaci *Kalendarza gregoriańskiego wieczystego* są w swej genezie i zamierzonej celowości związane najściślej z trydencką reformą liturgii (i z tej racji zostały uwzględnione w naszym zbiorze), ale nie mówimy tu oczywiście o księdze liturgicznej, lecz o niezbędnej między innymi dla ustalenia cyklu obchodów liturgicznych<sup>114</sup>.

Wspomniano już wyżej, że Grzegorz XIII interpretował swoje dzieło dotyczące kalendarza jako zawierające się w zadaniu uporządkowania Brewia-

<sup>110</sup> Na temat wykształcenia i aktywności kard. G. Sirleta, kierującego pracami nad brewiarzem i mszałem, zob. np. Backus–Gain 1986.

<sup>111</sup> Sykstus V, *Immensa aeterni Dei*, BuRom, t. 4–4, s. 395: „Libros de sacris ritibus, et coeremoniis, in primis Pontificale, Rituale, Coeremoniale, prout opus fuerit, referment, et emendent”.

<sup>112</sup> Por. Pommarès 1997, s. 54–55. Autor odnosząc się do obciążania ŚKO zarzutem nadmiernego „rubrycyzmu”, zauważa, że krytykowana masa sprecyzowań nie pochodziła wyłącznie od tejże kongregacji, lecz w dużej części była efektem prac Świętej Kongregacji Soboru, zobowiązanej do interpretowania dokumentów soborowych w odpowiedzi na przedkładane wątpliwości.

<sup>113</sup> Na temat gregoriańskiej reformy kalendarza, zob. Ziggelaar 1983.

<sup>114</sup> Szerzej na temat kalendarza i jego reform, zob. North 1983; Butcher 1877.

rza. Papież przypomina, że Sobór Trydencki „zarezerwował” pewne zadania dla Stolicy Apostolskiej, między innymi „przekazując” sprawę uporządkowania Breviarza „władzy i osądowi Biskupa Rzymskiego”. Następnie wyprowadza z tego wniosek, że dotyczy to nie tylko samej księgi modlitw brewiarzowych, ale i niezbędnego jej kalendarza (przy czym ma na myśli nie ten liturgiczny, lecz jego fundament)<sup>115</sup>. To pozwala mu uznać reformę Kalendarza za jedno z zadań zarezerwowanych przez sobór dla Stolicy Apostolskiej, a równocześnie papież nie zapomina przedstawić tego dzieła jako ciągu dalszego długiej tradycji starań biskupów Rzymu o poprawne wyznaczenie daty Wielkanocy. W samej uroczystej formule zatwierdzenia Kalendarza zaś Grzegorz XIII powołał się na „to, co zwyczajowo jest własnością Najwyższego Pontyfika”<sup>116</sup> – przez co zdaje się nie tylko przypominać utrwalony od wieku IV sens chrześcijański tytułu *Pontifex Maximus* (=Najwyższy Biskup), ale i jego pierwotny sens rzymski – tytuł ten oznaczał hierarchę-urzędnika zarządzającego sprawami kultu religii państwowej<sup>117</sup>.

Grzegorz XIII posługuje się kluczową dla potrydenckiej reformy liturgii zasadą restytucji, choć tym razem nie chodzi oczywiście o przywrócenie dawnej księgi, lecz o „przywrócenie prawowitego Kalendarza”<sup>118</sup> w sensie przywrócenia poprawności w określaniu daty Wielkanocy i zależnych od niej obchodów liturgicznych<sup>119</sup>.

## Księgi i ich *fata*

Zgodnie ze standardami od dawna trwającej epoki druku papież zawiadamiają nie tylko o opracowaniu wzoru treści w rękopisie, lecz i o tym, że ten wzór został wydany w postaci drukowanej na ich polecenie. Od chwili, gdy projekty ksiąg ukazują się w druku, a ich drukowana postać uzyskuje aprobatę rzymską, edycja ta – z zachowaniem pewnej karencji – staje się medium wymaganym przy sprawowaniu obrzędów, a równocześnie wzorem dla ewentualnych innych wydań nie tylko co do treści obrzędów, lecz w ogóle jako całość i we wszystkich szczegółach, takich jak tytuł i porządek wszystkich treści. Na tym etapie powstaje też pewne materialne powiązanie między dokumentami i księgami, prawo-

<sup>115</sup> Por. D8.1–3: „Wśród najcięższych trosk naszego urzędu niepoślednia jest ta, aby to, co zostało zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej przez Sobór Trydencki, zostało doprowadzone do upragnionego celu, z Bożą pomocą. Słusznie Ojcowie tegoż soboru, gdy zajęli się pozostawioną do namysłu sprawą między innymi Breviarza, ograniczeni czasem przekazali całą rzecz, na podstawie dekretu owego soboru, władzy i osądowi Biskupa rzymskiego. Dwie zaś [rzeczy] zawierają się głównie w Breviarzu, a z nich jako jedno obejmuje on modlitwy i Boskie chwalby, które należy zastosować w dni świąteczne i nieświęteczne, a drugie odnosi się do dorocznego powrotu Paschy i świąt od niej zależnych, co należy obliczać słońcami i księżycami”.

<sup>116</sup> Por. D8.15: „quod proprium Pontificis Maximi esse solet”.

<sup>117</sup> Na temat znaczeń pogańskiego i chrześcijańskiego słowa *pontifex*, zob. Haepereen 2003.

<sup>118</sup> Por. D8.56.

<sup>119</sup> Por. D8.6; 9.

dawca bowiem zwykle wymaga w samym dokumencie promulgacyjnym, żeby był on nie tylko rozpowszechniany dotychczasowymi sposobami obwieszczenia prawa, ale i przez zamieszczanie jego tekstu w każdym egzemplarzu księgi liturgicznej. W owym czasie nie istnieje jeszcze pojęcie wydania wzorcowego (*editio typica*)<sup>120</sup>, ale pierwsze wydania sporządzane na polecenie Stolicy Apostolskiej i pod jej kontrolą spełniają właśnie tę rolę.

Wszystko to wiąże się ściśle z problematyką wydawniczego ucieleśnienia wzoru rzymskiego i jego księgarskiego rozpowszechnienia w świecie chrześcijańskim. Od czasu, gdy księgi liturgiczne „według zwyczaju Kurii Rzymskiej” zaczęto wydawać drukiem (a więc od lat siedemdziesiątych wieku XV) aż do kodyfikacji potrydenckiej, poszczególne edycje powstawały głównie z inicjatywy typografów-humanistów, którzy sami lub we współpracy z biegłymi duchownymi dokonywali adaptacji, które wydały się im potrzebne. Dlatego aż do końca lat sześćdziesiątych wieku XVI dzieje wydań ksiąg liturgicznych Kościoła Rzymskiego są najściślej związane z inwencją i przedsiębiorczością drukarzy, przede wszystkim weneckich (gdyż Wenecja, z typografiami m.in. Giuntich<sup>121</sup> i Manuziów<sup>122</sup>, była rzeczywistą stolicą europejskiej sztuki drukarskiej). Można powiedzieć, że zwłaszcza wtedy – ale także potem – dzieje edytorstwa liturgicznego są po prostu częścią humanistycznego ruchu wiążącego „mnożnik druku” z pragnieniem upowszechniania źródeł, przy czym mszały, brewiarze i księgi śpiewu spełniały jakby rolę lukratywnych wydawnictw powszechnej potrzeby, pozwalające zarabiać na inne, bardziej elitarne przedsięwzięcia misji renesansowej (np. krytyczne wydania dzieł starożytnych)<sup>123</sup>.

Wspomniane wyżej zarządzenia Soboru Laterańskiego V o kościelnej cenzurze ksiąg były zapowiedzią wymagania nowego *modus vivendi* w relacjach drukarni i władzy kościelnej. Potrydencka kodyfikacja rytu rzymskiego narzucała system koncesji na druk ksiąg oficjalnych. Na etapie, który tu charakteryzujemy, rzecz polegała na tym, że Stolica Apostolska, za pomocą papieskiego motu proprio, udzielała komuś (w naszym przypadku: wydawcy) przywileju<sup>124</sup> – z reguły powszechnego i wyłącznego, na określony, kilkuletni czas – na druk i rozpowszechnianie księgi; po czym taki uprzywilejowany wydawca ewentualnie odstępował coś ze swoich uprawnień innym edytorom. Wydawanie oficjalnych ksiąg kościelnych było doskonałym interesem, przynosiło wydawcom wielkie zyski, więc potrydencka wymiana ksiąg w warunkach ostrego zawężenia swobody ich druku (oraz masowego wycofania z użycia tych dotychczasowych)

<sup>120</sup> Faktycznie pojawi się ono jako określenie znamionujące wzorcowe wydania ksiąg dopiero w epoce Leona XIII, w ostatnich dziesięcioleciach wieku XIX.

<sup>121</sup> Por. Ottone 2003.

<sup>122</sup> Por. Lowry 1979.

<sup>123</sup> Na temat fenomenu humanistycznej unii intelektualizmu i sztuki drukarskiej, zob. Chaunu 1989, s. 286–301. Podstawowe informacje na temat europejskiej kultury książki drukowanej w XVI w., zob. Shaw 2002.

<sup>124</sup> Na temat papieskich przywilejów na druk, por. Witcombe 2004, s. XXIX–XXXI.

była wielką szansą dla niektórych, a wielką stratą dla innych<sup>125</sup>. W tym aspekcie dzieje tej reformy liturgicznej są związane z dziejami oficyn wydawniczych, ich rywalizacji i współpracy, aktywności legalnej i nielegalnej, najpierw w Rzymie i Wenecji, a potem i w całej Europie. Są to również w sposób szczególny dzieje tworzenia przez Stolicę Apostolską swego własnego wydawnictwa<sup>126</sup>.

W bulli promulgacji Breviarza *Quod a Nobis* z 9 lipca 1568 r. św. Pius V mówi, że dzieło opracowane pod jego opieką rozkazał „wydrukować w Rzymie, a wydrukowane rozpowszechnić”<sup>127</sup>. Ponadto, mając na względzie to, żeby „ten Breviarz pozostał wszędzie niezmienny i niezniszczony”, papież zabrania, „by gdzieś na całym świecie był on drukowany, proponowany lub przyjmowany bez wyraźnego zezwolenia” papieskiego – bezprawny druk książki będzie karany ekskomuniką<sup>128</sup>. Kiedy papież wydawał swą bullę, trwały już prace wydawnicze<sup>129</sup>. Ponad rok wcześniej, w brewe z 9 marca 1567 r. św. Pius V udzielił powszechnego i wyłącznego przywileju na druk Breviarza na lat pięć Paolowi Manuziemu, organizatorowi i kierownikowi rzymskiej Stamperia del Popolo Romano<sup>130</sup>. Księga ukazała się równocześnie w Rzymie i w Wenecji<sup>131</sup> pod tytułem *Breviarz Rzymski z polecenia Św. Soboru Trydenckiego przywrócony, z rozkazu Piusa V wydany*. Na wstępie zamieszczono bullę papieża.

Dwa lata później, w bulli wprowadzającej Mszał *Quo primum tempore* z 14 lipca 1570 r. św. Pius V pisze znowu, że nakazał go wydrukować i rozpowszechnić<sup>132</sup>. Tym razem sankcje podane w końcowej części dokumentu zostały o wiele bardziej uszczegółowione<sup>133</sup>, zapewne z myślą o argumentach druka-

<sup>125</sup> Por. Nuovo 2013, s. 251–257.

<sup>126</sup> Por. Simonetti 2011.

<sup>127</sup> Por. D5.11.

<sup>128</sup> Por. D5.26.

<sup>129</sup> Na temat okoliczności druku Breviarza Piusa V, por. Grendler 1977, s. 172n.

<sup>130</sup> Drukarnia znana pod nazwą Stamperia del Popolo Romano została założona w 1561 r. i była pierwszym skromnym krokiem papieżstwa w stronę własnego wydawnictwa, w praktyce jednak drukarnia była podporządkowana zarówno Kurii, jak i gminie rzymskiej. Zob. Lalli 2013.

<sup>131</sup> Na mocy porozumienia Manuzia z jego bliskim współpracownikiem Domenikiem Basą – zawartego w 1567 r. i zaakceptowanego przez Kurię – księga miała się ukazać równocześnie w Wenecji, wciąż będącej głównym włoskim centrum wydawniczym. Ze względu na zastrzeżenia papieskie co do poprawności pierwszego nakładu rzymskiego, wykonanego w sierpniu 1568 r., wydanie przeciągnęło się, tak iż brewiarze z Rzymu i Wenecji były gotowe do rozpowszechniania dopiero w 1569 r. Manuzio w Rzymie oraz uprzywilejowane konsorcjum wydawców weneckich drukowali następnie Breviarz w wielu różnych formatach. Inkwizycja rzeczywiście reagowała natychmiast, gdy w jednym z nakładów weneckich stwierdzono dodanie treści spoza wzoru. Por. Grendler 1977, s. 172–173.

<sup>132</sup> D6.3: „Mszał ten, już zrewidowany i poprawiony, poleciliśmy jak najszybciej wydrukować w Rzymie, a wydrukowany rozpowszechnić”.

<sup>133</sup> Por. D6.11: papież zakazał bez osobnego zezwolenia drukować i rozpowszechnić Mszał „wszystkim drukarzom przebywającym pod panowaniem naszym i świętego Kościoła rzymskiego, pośrednio lub bezpośrednio, pod karą zaboru ksiąg i stu dukatów w złocie” oraz: „innym, pozostającym w jakiegokolwiek części świata, pod karą ekskomuniki *latae sententiae* i innymi karami” wedle osądu papieskiego.

rzy spoza Rzymu, że przywilej papieski obowiązuje tylko w granicach państwa kościelnego. Na mocy motu proprio z 8 lutego 1569 r. dziesięcioletni wyłączny przywilej na druk Mszału został udzielony weneckiemu intrologatorowi Bartolomeowi Falettiemu. Księga miała swoją premierę jeszcze w 1570 r., w Wenecji<sup>134</sup> pod bliźniaczym do brewiarzowego tytułem *Mszał Rzymski z polecenia Św. Soboru Trydenckiego przywrócony, z rozkazu Piusa V wydany*. Na wstępie zamieszczono bullę Piusa V (oraz motu proprio papieskie z przywilejem wydawniczym)<sup>135</sup>.

Nieco inaczej przedstawiała się historia z wydaniem przez Grzegorza XIII Kalendarza i Martyrologium. Chociaż są to faktycznie dwie różne księgi (a tylko druga z nich może być nazywana księgą liturgiczną sensu stricto) i mają osobne zatwierdzenia papieskie, zostały złączone w swych losach wydawniczych; papież ten pragnąc wynagrodzić Antoniego Lilia (który przekazał mu opracowanie swego zmarłego brata Luigiego, dzięki któremu reforma kalendarza została ukończona)<sup>136</sup>, nie tylko wymienił obu braci w bulli z 24 lutego 1582 r. *Inter gravissimas* wprowadzającej kalendarz gregoriański, ale w motu proprio z 3 kwietnia 1582 r. darował Antoniemu dziesięcioletni przywilej wyłączności na druk i sprzedaż zarówno Kalendarza, jak i Martyrologium. Wydania *Kalendarza gregoriańskiego wieczystego* datowane na tenże rok świadczą o tym, że Lilio zaczął korzystać ze swojego przywileju, wchodząc w tym celu w porozumienie zarówno z Domenikiem Basą w Rzymie, jak i z wydawcami weneckimi: Giuntimi (dziedzicami Lucantonio) i Giambattistą Sessą (wydania te zawierają i bullę *Inter gravissimas* – zgodnie z zawartym w niej wymaganiem – i motu proprio z przywilejem dla Lilia). Jednak już w motu proprio z 20 listopada 1582 r. Grzegorz XIII znosi przywilej Lilia, widząc, że nie jest on w stanie porozumieć się z wydawcami zaalpejskimi, co uniemożliwia realizację papieskiego nakazu używania jedynie nowego Kalendarza i Martyrologium<sup>137</sup>. Znosząc przywilej, papież zezwala na druk wspomnianych ksiąg przez każdego, byle ściśle według wzoru. W egzemplarzach Kalendarza drukowanych w 1583<sup>138</sup> można więc znaleźć na wstępie całą kolekcję dokumentów: oczywiście bullę *Inter gravissimas*, ale i przywilej dla Lilia oraz jego odwołanie, a także regulacje dla tych, którzy nie zaczęli stosować kalendarza gregoriańskiego w przewidzianym czasie.

Martyrologium, choć zapowiedziane razem z Kalendarzem, ukazało się osobno i nieco później. We wprowadzającym tę księgę liturgiczną brewe *Emendato iam Kalendario* z 14 stycznia 1584 r., Grzegorz XIII jest raczej lakoniczny

<sup>134</sup> Pominięcie Manuzia przyczyniło się do jego rezygnacji z kierowania niedawno powstałą papieską Stamperia del Popolo Romano. W 1570 r. Mszał ukazał się drukiem stowarzyszenia wydawców weneckich, opartego na porozumieniu spadkobierców Falettiego z Giovannim Varisco. W ciągu pierwszych trzech lat księga ukazała się dziewięciokrotnie, w Rzymie i Wenecji.

<sup>135</sup> Na temat okoliczności druku Mszału Piusa V, por. Grendler 1977, s. 173n.

<sup>136</sup> Na temat roli opracowania Lilia, zob. Moyer 1983.

<sup>137</sup> Por. Ginsburg 2016, s. 267.

<sup>138</sup> Na przykład w monachijskim wydaniu „ex Typographia Adami Montani”, reklamującym się mimo wszystko przywilejem papieskim.



i mówi ogólnie o nakazaniu przez siebie wydania księgi, bez odróżniania etapów opracowania i druku, być może także dlatego, że dzieje edycji Martyrologium Rzymskiego zdążyły się już trochę skomplikować: ukazało się drukiem już w roku 1583 (i to nie tylko w Italii, ale i w krajach zaalpejskich), ale dopiero wydanie poprawione z 1584 r. uzyskało pozycję pierwszego oficjalnego. Już od 1583 r. księga nosiła tytuł *Martyrologium Rzymskie przywrócone zgodnie z nowym układem Kalendarza i prawdą historii kościelnej, z rozkazu Grzegorza XIII wydane*. Oficjalny wyraz akceptacji papieskiej jednak – wspomniane wyżej brewe – pochodzi ze stycznia 1584 r., więc mamy je dopiero w wydaniach od tego roku wzwyż<sup>139</sup>.

Wydanie Kalendarza gregoriańskiego i Martyrologium Grzegorza XIII przypadło na czas, gdy Stolica Apostolska zyskiwała w Rzymie szersze możliwości realizacji swoich potrzeb wydawniczych. Już w końcu lat siedemdziesiątych XVI w. rusza z inicjatywy papieskiej „drukarnia wielojęzyczna” (*typographia polyglotta*), zarządzana przez wspomnianego wyżej Domenica Basę, którego nazwisko przez pierwsze lata często zastępuje nazwę drukarni papieskiej. W roku 1587 Sykstus V zakłada już w pełni oficjalnie własne wydawnictwo papieskie – Drukarnię Watykańską (*Typographia Vaticana*), stawiając na jej czele kard. Angela Roccę. Równoległe do tego przedsięwzięcia rozwija się także w Rzymie „drukarnia medycejska” (*Typographia Medicea Orientalis*), założona w 1584 r. przez kardynała Ferdynanda de Medici (stąd jej nazwa). Oba ośrodki przez pewien czas współpracują bardzo blisko, wymieniając się wzajemnie personelem i wyposażeniem. I oba, co nas tu interesuje, mają udział w druku ksiąg liturgicznych<sup>140</sup>.

Ośrodek „medycejski” stoi za drukiem Pontyfikału Rzymskiego<sup>141</sup>. We wprowadzającym tę księgę brewie z 10 lutego 1596 r. *Ex quo in Ecclesia* Klemens VIII mówi krótko, że gdy go pod jego okiem opracowano księgę, polecił, by została ona „wydana w Rzymie, a po wydaniu [była] rozpowszechniana”. W związku z tym znosi „wszystkie i poszczególne Pontyfikały aż do dnia obecnego gdziekolwiek na ziemi drukowane i aprobowane” – natomiast nie odnosi się w swoim dokumencie do kwestii uprawnień do druku Pontyfikału Rzymskiego. Sprawa ta zostaje uregulowana w brewie z 13 lutego 1596 r., w którym papież udziela przywileju wydawniczego na długie trzydzieści lat „Leonardowi Parasolem i współpracownikom”. Księga pt. *Pontyfikał Rzymski z rozkazu Klemensa VIII przywrócony i wydany* ukazała się drukiem Giacomina Luny, nakładem wspomnianych Parasolego i współpracowników (w okazałym formacie i zawrotnie dużym nakładzie 1400 egzemplarzy)<sup>142</sup>. Wymienione osoby są zaangażowane w prace Drukarni Medycejskiej<sup>143</sup>, która jednak nie jest wspomniana. Co ciekawe, jako czas wyda-

<sup>139</sup> Na temat redakcji i wydania Martyrologium Rzymskiego przez Grzegorza XIII, z pierwszorzędną rolą kard. Baronia, zob. Guazzelli 2012.

<sup>140</sup> Na temat tworzenia się zaplecza wydawniczego Stolicy Apostolskiej, zob. Sachet 2015.

<sup>141</sup> Por. Tinto 1987, s. 83.

<sup>142</sup> Por. Nuovo 2013, s. 114.

<sup>143</sup> Por. Tinto 1987, s. 83.

nia podano na stronie tytułowej rok 1595 r. – zapewne mylnie, skoro zaraz na wstępie znajdują się w niej przedrukowane oba wspomniane wyżej dokumenty z roku 1596 r.

Darowanie wydawcom rzymskim nadzwyczajnie długiego, bo trzydziestoletniego, przywileju na Pontyfikał przelało czarę goryczy poza Miastem i wspomniana wyżej edycja tej księgi z 1595/1596 stała się powodem zasadniczego protestu senatu Wenecji wobec papieskiej polityki przywilejów na księgi kościelne. W wyniku tej polityki, połączonej z zakazami sprzedaży wcześniejszych wersji ksiąg, wydawcy weneccy ponosili wielkie straty. Niemniej w tej i podobnych sprawach Stolica Apostolska ustępowała rzadko i niełatwo, tym bardziej że notoryczne było łamanie przez księgarzy weneckich nakazu drukowania ksiąg ściśle według wzoru<sup>144</sup>. Protest nie przyniósł więc, jak się wydaje, skutku w odniesieniu do Pontyfikału, jednak, jak zobaczymy dalej, razem z innymi krytycznymi głosami miał już niedługo przyczynić się do pewnej liberalizacji w używaniu polityki przywilejów wydawniczych przez Stolicę Apostolską.

Zapewne widzimy to już przy okazji wydania Ceremoniału biskupiego w roku 1600. Jak powiedziano wyżej, księga ta powstała wskutek samej reformy trydenckiej na drodze wyodrębnienia z Pontyfikału części rubryk. Wprowadzając tak przygotowany Ceremoniał biskupi, Klemens VIII w swoim brewe *Cum novissime* z 14 lipca 1600 r. nie wspomina osobno o poleceniu druku i rozpowszechniania. Natomiast w treści dokumentu pojawia się niebываły dotąd w dokumentach reformy trydenckiej passus: „Niniejszym zaś nie chcemy znosić dawnych Ceremoniałów lub uznawać ich za zniesione w tym, co jest w nich zgodne ze wspomnianym Ceremoniałem zreformowanym, lecz zezwalamy nawet na ich używanie (z zachowaniem wspomnianej reformy)”<sup>145</sup>. Brak zastrzeżeń wprowadzających ograniczenia druku księgi. Wydrukowana w tymże roku – jubileuszowym – księga otrzymała tytuł znacząco odmienny od wcześniej wydawanych: *Ceremoniał biskupi z rozkazu Klemensa VIII ostatnio zreformowany*. Na wstępie zamieszczono wspomniane brewe Klemensa VIII, zgodnie z wymaganiem zawartym w dokumencie. Wydanie rzymskie jest sygnowane przez Drukarnię Obcojęzyczną, co w praktyce oznacza Drukarnię Medycejską, wraz z podaniem tych samych ludzi co w przypadku Pontyfikału. Na stronie tytułowej wydawca powołuje się na dziesięcioletni „przywilej Najwyższego Kapłana i innych książąt”. Z tego samego roku 1600 jednak mamy również wenecką edycję tejże księgi, przy czym wydawca Niccoló Misserini zapewnia na stronie tytułowej, że jego wydanie jest „z przywilejem”, zaś na wstępie księgi, przed bulłą papieską, wydrukowano deklarację weneckiej Rady Dziesięciu z 31 sierpnia 1600 r. zapewniającą o legalności tego wydania na terenie Wenecji. To nie tylko spełnienie długo ograniczanych aspiracji wydawców weneckich, lecz niewątpliwie także sygnał nowej atmosfery ze strony papieżstwa. Wspomnimy o tym

<sup>144</sup> Por. Grendler 1977, s. 246n; Witcombe 2004, s. 211.

<sup>145</sup> D11.7.

jeszcze niżej, w związku z innymi księgami wydawanymi w owym czasie przez Klemensa VIII.

Rytuał Rzymski z 1614 r., czyli ostatnia z podstawowej serii ksiąg reformy, ukazuje się już w zupełnie innej sytuacji, także dlatego, że nie istnieją już obie wspomniane wyżej drukarnie służące papieżom. Drukarnia Watykańska została zlikwidowana przez Pawła V w roku 1609, zaś Drukarnia Medycejska upadła w 1614 r. wraz ze śmiercią swego kierownika Raimondiego. W brewe *Apostolicæ Sedi* (z 17 czerwca 1614 r.) wprowadzającym Rytuał Paweł V nie wymienia detalicznie swoich aktów władzy w procesie tworzenia księgi, lecz jedynie zawiadamia, że na końcu uznał za słuszne wydanie przygotowanego tomu. Księga ukazała się w Rzymie w tym samym roku, pod krótkim tytułem *Rytuał Rzymski z rozkazu Pawła V wydany*. Jako wydawcę podano Drukarnię Kamery Apostolskiej – przejęła ona zasoby i zadania Drukarni Watykańskiej. Na wstępie księgi zamieszczono brewe Pawła V *Apostolicæ Sedi* (w tekście dokumentu nie ma takiego wymagania), a zaraz po nim motu proprio tegoż papieża datowane tak samo jak wcześniejsze brewe i zawierające dziesięcioletni przywilej wydawniczy dla zarządzającego drukarnią Kamery Apostolskiej Geremiego Guelfiego, wyłączny jedynie w obrębie Państwa Kościelnego. Poza tym obszarem Rytuał był drukowany przez innych wydawców (niekiedy z zamieszczonym w książce osobnym zezwoleniem papieskim<sup>146</sup>, lecz nie jest to regułą).

W ten sposób w latach 1568–1614, w ciągu niemal półwiecza, staraniem czterech papieży został sformatowany komplet rzymskich ksiąg liturgicznych. Mimo restytucyjnego założenia całej tej pracy akty formacji tych ksiąg na tyle mocno i trwale uwidoczniły się w ich znamionowaniu (począwszy od tytułów i zamieszczanych na początku dokumentach, a skończywszy na uporządkowaniu treści), że imiona papieskich kodyfikatorów pozostały na wieki na stronach tytułowych, a ich dokumenty były przedrukowywane na wstępie kolejnych, niezliczonych edycji i nakładów. W przypadku niektórych ksiąg doszło do tak mocnego utożsamienia, że mimo następnych oficjalnych edycji dokonywanych przez innych papieży, używa się przez wieki określeń potocznych takich jak: Mszał Piusa V, Brewiarz Piusa V czy Pontyfikał Klemensa VIII.

## Unifikacja – jeden ryt

W analizowanych dokumentach papieskich z formacyjnego etapu reformy potrydenckiej zdecydowanie postawione jest wymaganie unifikacji kultu. Ma ono przede wszystkim wymiar praktycznego zarządzania dyscyplinarnego: ogłaszane księgi mają zostać powszechnie, niemal bez wyjątku przyjęte w Kościele

<sup>146</sup> Jak na przykład w wydaniu antwerpskim z 1617 r., w którym zamieszczono brewe Pawła V z 5 listopada 1616 r. z pozwoleniem druku dla braci Balthasara i Joannesa Moretusów, działających pod firmą Officina Plantiniana.

jako norma sprawowania liturgii. Towarzyszy temu niekiedy rozpoznanie jednokształtności obrzędów jako stanu właściwego i pożądanego.

Gdy w roku 1568 św. Pius V ogłasza *Brewiarz Rzymski*, rozumie to jako remedium na odbywające się wcześniej w wielu obszarach Kościoła „rozrywanie komunii przedstawiania jednemu Bogu błagań i chwaleb w jednej i tej samej formule”<sup>147</sup>. Stawiając więc tamę owemu gorszącemu „zróżnicowaniu modlitwy”<sup>148</sup>, papież nakazuje formalnie używanie restytuowanego *Brewiarza Rzymskiego* wszędzie w obrzędku łacińskim<sup>149</sup> i odmawiania przez wszystkich, którzy są zobowiązani do używania *Brewiarza obrządku rzymskiego*<sup>150</sup> (wyjątkiem są miejsca, w których zawsze przynajmniej od dwustu lat używano prawomocnie innego zwyczaju, jednak i tam każdy może używać *Brewiarza Rzymskiego*).

Podobne myśli i regulacje towarzyszą ogłoszeniu przez św. Piusa V w roku 1570 *Mszału Rzymskiego*. Czytamy najpierw, że „w najwyższym stopniu godzi się, by był w Kościele Bożym jeden sposób psalmowania, jeden ryt celebrowania Mszy”<sup>151</sup>. Konsekwentnie *Mszał* zatwierdzony przez papieża ma obowiązywać „we wszystkie przyszłe czasy we wszystkich kościołach w świecie chrześcijańskim (...), w których jest zwyczaj lub obowiązek odprawiania Mszy (...) według rytu Kościoła Rzymskiego”<sup>152</sup>. I znowu wyjątkiem są miejsca, w których zawsze przynajmniej od dwustu lat używano prawomocnie innego zwyczaju, jednak ponownie i tam każdy kapłan ma możliwość używania, gdy zechce, *Mszału Rzymskiego*.

Wymaganie używania jedynie świeżo promulgowanej księgi jest umieszczone również w akcie wydanym przez Grzegorza XIII w roku 1584 w sprawie *Martyrologium*<sup>153</sup>.

Wprowadzając w roku 1596 *Pontyfikał Rzymski*, Klemens VIII ma również tę intencję, „żeby następnie we wszystkich i poszczególnych Kościołach przestrzegano ceremonii i obrzędów pontyfikalnych w jeden i ten sam sposób”<sup>154</sup>. Dlatego zarządza, by zatwierdzony przezeń *Pontyfikał* „został przyjęty i był zachowywany we wszystkich na całej ziemi Kościołach, Monasterach, Zakonach i miejscach nawet posiadających egzempcję, jeśli takie są”<sup>155</sup>.

W dotyczącym *Ceremoniału Biskupów* akcie Klemensa VIII z roku 1600 napotyka się już na wstępie przypomnienie o powszechnym obowiązywaniu *Pontyfikału*<sup>156</sup>. Papież tak samo widzi obowiązywanie *Ceremoniału*, przygotowa-

<sup>147</sup> D5.4.

<sup>148</sup> D5.6

<sup>149</sup> Por. D5.16.

<sup>150</sup> Por. D5.18–19.

<sup>151</sup> D6.1.

<sup>152</sup> D6.4.

<sup>153</sup> Por. D9.3.

<sup>154</sup> Por. D10.11.

<sup>155</sup> Por. D10.12.

<sup>156</sup> Por. D11.1.

nego z tą myślą, że jest „pożyteczny i konieczny dla wszystkich Kościołów”<sup>157</sup>. W związku z tym wprowadzenie Ceremoniału jest związane z „przykazem i poleceniem”, by „był on na trwałe zachowywany w Kościele powszechnym przez wszystkie i poszczególne osoby, których to dotyczy lub w przyszłości będzie dotyczyło”<sup>158</sup>.

Wymagania unifikacyjne brak jedynie w akcie Pawła V wprowadzającym w roku 1614 Rytuał Rzymski. Papież zaznacza tylko, że księgę przygotowaną pod jego patronatem wydaje „dla publicznego dobra Kościoła Bożego”<sup>159</sup>, w związku z czym zachęca wszystkich duchownych odpowiedzialnych za sprawowanie sakramentów, „aby w przyszłości jako synowie Kościoła Rzymskiego używali w świętych czynnościach Rytuału ustanowionego władzą tegoż Kościoła, matki i mistrzyni wszystkich”<sup>160</sup>. Zwróćmy uwagę, że chociaż w tym jednym przypadku unifikacyjne życzenie papieża nie jest wyrażone w sposób dobitny – niewątpliwie z powodu natury Rytuału sakramentów – to jednak mamy tam równocześnie mocne przypomnienie o prymacie Kościoła Rzymskiego oraz o swoistym obejmowaniu przezeń autorytetem maczynym i nauczycielskim wszystkich katolików w świecie.

Związane z zasadą unifikacji przypisanie restytuowanym księgom rytu rzymskiego znacznie szerszego miejsca w spektrum liturgii katolickich – aż do osiągnięcia pozycji domyślnej formy liturgii w Kościele łacińskim – było bodaj największym nowatorstwem porządku trydenckiego. W pewnym uproszczeniu można by powiedzieć, że przejrzana i poddana renowacji średniowieczna liturgia „według zwyczaju Kurii Rzymskiej” stała się powszechnie obowiązującym prawidłem w całym Kościele poza katolickimi rytami wschodnimi oraz poza niewielkimi wyjątkami rytów i zwyczajów partykularnych na Zachodzie. Aby uproszczenie zawarte w poprzednim zdaniu nie było nazbyt rażące, należy mieć w pamięci, że owa liturgia „według zwyczaju Kurii Rzymskiej” sama była już efektem kilkietapowej europeizacji w wiekach średnich<sup>161</sup>, zatem uczynienie jej po Soborze Trydenckim powszechnie obowiązującą liturgią Kościoła łacińskiego było zabiegiem dalekim od narzucenia kościołom lokalnym Zachodu „czystej liturgii rzymskiej” z epoki św. Grzegorza Wielkiego.

## Limity partykularyzmów

Ogólnie rzecz biorąc, wymaganie unifikacyjne jest w analizowanych dokumentach papieskich obecne z dużą mocą. W konsekwencji zastane partykularyzmy liturgiczne i różnorodność obrzędów są wspomniane najpierw jako przejawy chaosu, a nawet jako źródło nieporządku i nieznamości obrzędów nawet

<sup>157</sup> Por. D11.1.

<sup>158</sup> D11.4.

<sup>159</sup> D14.7.

<sup>160</sup> D14.8.

<sup>161</sup> Por. Chupungco 1998, s. 141–152.